

AGRO

PODKARPACIE

Nr 1 (93)

styczeń-luty-marzec 2020



BEZPŁATNY
KWARTALNIK
PODKARPACKICH ROLNIKÓW

**Do 100 tys. zł na zabezpieczenie wód
przed azotanami**

FOTORELACJA



Walne Zgromadzenie
Podkarpackiej Izby Rolniczej,
20 grudzień 2019 r.



Szanowni Czytelnicy,

W bieżącym wydaniu kwartalnika Agro Podkarpacie skupiliśmy się na relacjach z grudniowych posiedzeń Rad Powiatowych Podkarpackiej Izby Rolniczej. Tym samym przedstawiliśmy najczęstsze postulaty zgłaszane przez delegatów podkarpackiego samorządu rolniczego.

Poza tym w numerze zamieściliśmy informację o aktualnych naborach wniosków prowadzonych przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, podsumowaliśmy ubiegły rok w pszczelarstwie oraz zamieściliśmy artykuł w którym znajdziecie Państwo odpowiedzi na najczęściej zadawane przez rolników pytania odnośnie nowych przepisów z zakresu zdrowia roślin.

Tradycyjnie zamieściliśmy również ciekawostki przyrodnicze, porady ogrodnicze, porady prawne oraz porady dietyka.

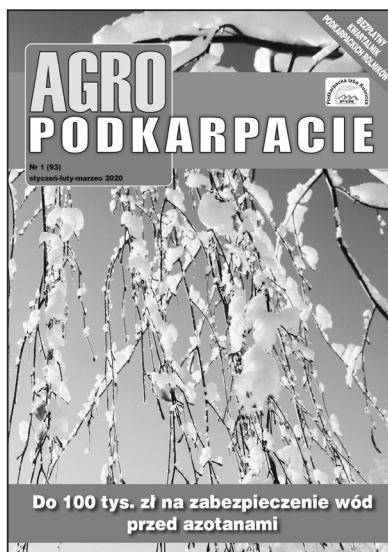
Zachęcam do lektury.

Stanisław Bartman

Prezes Zarządu Podkarpackiej Izby Rolniczej

W NUMERZE

Od Redakcji	3
Z prac zarządu	4
Informacje KRIR	7
Z życia samorządu rolniczego	9
Informacje GIW	17
Informacje MRiRW	17
Informacje ARiMR	18
Informacje KOWR	19
Informacje OZHK	19
Informacje KRUS	20
Porady prawne	21
Informacje PIORiN	22
Informacje WZP	25
Informacje KGW	26
Porady ogrodnicze	27
Ciekawostki przyrodnicze	28
Hodowla	29
Zdrowie i uroda	31
Agro Notowania	32
Po godzinach	34



AGRO PODKARPACIE Bezpłatny Kwartalnik Rolniczy

WYDAWCY:

Podkarpacka Izba Rolnicza w Trzebownisku

Trzebownisko 615A, 36-001 Trzebownisko, tel. 17 871 40 78, e-mail: pir@xo.pl

AGRO - PIR Sp. z o.o. w Trzebownisku

Trzebownisko 615A, 36-001 Trzebownisko, tel. 17 871 40 78.

REDAKCJA:

Redaktor Naczelny: Wiesław Łada

Zespół redakcyjny:

Lucyna Rudny, tel. 17 871 40 78.

Adres redakcji: Trzebownisko 615A, 36-001 Trzebownisko

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

Zastrzega sobie także prawo do skracania materiałów, zmiany tytułów i redagowania.

FOTO: Internet www.pixabay.com

SKŁAD: Piter - Piotr Chmurowicz, www.piter24.com.pl

DRUK: Drukarnia RM-Printer, www.rmprinter.pl

ISSN 2299-0186 nakład 2 100 egz.



Z prac zarządu i biura Podkarpackiej Izby Rolniczej

2 grudnia w Parzniewie odbyło się II Posiedzenie Krajowej Rady Izb Rolniczych VI kadencji, w której udział wzięli: prezes Podkarpackiej Izby Rolniczej Stanisław Bartman oraz delegat do KRIR Jerzy Jakubiec. Gośćmi posiedzenia byli: Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jan Krzysztof Ardanowski, Główny Lekarz Weterynarii Bogdan Konopka, zastępca prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Krzysztof Maciej Retyk oraz zastępca Dyrektora Generalnego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa Jan Białkowski i Anna Zając - Plezia dyrektor Departamentu Gospodarowania Zasobem KOWR.

16 grudnia w biurze Podkarpackiej Izby Rolniczej odbyło się posiedzenie zarządu Izby, w którym udział wzięli przedstawiciele Okręgowej Stacji Chemiczno - Rolniczej w Rzeszowie. Obecni goście szczegółowo omówili obowiązujące procedury i zasady przyznawania dotacji na regenerację środowiskową gleb poprzez ich wapnowanie. W dalszej części spotkania omówiono m.in. wnioski przyjęte podczas posiedzeń Rad Powiatowych Izby, a także podjęto postanowienia odnośnie wydania opinii w sprawie zmiany przeznaczenia gruntów leśnych na cele nieleśne, położonych w miejscowości Czarna Sędziszowska. Dyrektor biura Izby Wiesław Łada omówił korespondencję, która wpłynęła do biura PIR w ostatnim czasie, m.in: odpowiedź MRiRW na wniosek I Walnego Zgromadzenia KRIR w sprawie zmiany zasad wyznaczania ONW oraz odpowiedź MRiRW na wniosek w sprawie powstania niezależnego laboratorium



Fot. Archiwum PIR

Jerzy Bator wiceprezes Podkarpackiej Izby Rolniczej, Grzegorz Szczyciel i Stanisław Kołucki delegaci Izby z powiatu strzyżowskiego uczestniczyli w konferencji naukowej nt. „Drobne gospodarstwa rolne wobec wyzwania nowej Wspólnej Polityki Rolnej”. Konferencja odbyła się w dniach 18 - 19 grudnia 2019 r. w Modliszewicach.

odwoławczego badającego jakość produktów rolnych.

20 grudnia w siedzibie Podkarpackiej Izby Rolniczej w Trzebownisku odbyło się Walne Zgromadzenie Delegatów. Gośćmi spotkania byli przedstawiciele występujący w imieniu instytucji państwowych, samorządowych, okołorolniczych, a także reprezentujący Zarządy Okręgowe Kół Łowieckich. W Walnym Zgromadzeniu uczestniczył także członek zarządu Krajowej Rady Izb Rolniczych prezes Małopolskiej Izby Rolniczej Ryszard Czaicki.

W tym też dniu odbyło się drugie w miesiącu i ostatnie w tym roku posiedzenie zarządu Podkarpackiej Izby Rolniczej. Głównym tematem spotkania było wydanie opinii w formie postanowień zarządu do projektów: zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy

Nowy Żmigród, zmiany Miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miejscowości: Stary Żmigród, Nowy Żmigród, Brzezowa, Dębicz I w Nowym Żmigródzie, Gorzyce, Grabanina, Łężyny, Toki, Mytarka, Nienaszów, Nowy Żmigród I. Podjęto także dyskusję odnośnie wniosków przyjętych podczas posiedzeń Rad Powiatowych Izby.

W grudniu odbyły się posiedzenia Rad Powiatowych Izby powiatu: łańcuckiego, leżajskiego, strzyżowskiego, jasielskiego, nizańskiego, kolbuszowskiego, bieszczadzkiego, leskiego, sanockiego, brzozowskiego, lubaczowskiego i jarosławskiego w których odpowiednio uczestniczyli: prezes, wiceprezes oraz członkowie zarządu Podkarpackiej Izby Rolniczej.

Justyna Warzecha
Podkarpacka Izba Rolnicza

Panu
Stanisławowi Majdzie

Pracownikowi Podkarpackiej Izby Rolniczej
wyraży szczerego współczucia
z powodu śmierci

Siostry

składają:
Zarząd, delegaci i pracownicy
Podkarpackiej Izby Rolniczej



Plany Izby na 2020 rok przyjęte do realizacji

Podsumowanie trudnego dla rolnictwa i Izby roku odbyło się podczas Walnego Zgromadzenia Podkarpackiej Izby Rolniczej w Trzebownisku w dniu 20 grudnia 2019 r.

Dla rolnictwa był to rok naznaczony długo oczekiwaną wiosną a później walką z suszą. Niskie ceny skupu zbóż i wołowiny, szkody łowieckie i wyrządzane przez zwierzęta prawnie chronione, „dorzucone” do już prowadzonych pierwsze kontrole wdrażania dyrektywy azotanowej, dylematy związane z Bazą Danych Odpadów, borykanie się z nakazami i zakazami, niesprawiedliwa dystrybucja płatności bezpośrednich to codzienność dla podkarpackich rolników i zarządu Podkarpackiej Izby Rolniczej. To wszystko znalazło odzwierciedlenie w zgłaszanych przez delegatów na Walne Zgromadzenie wnioskach oraz w informacji zarządu z prac za mijające półrocze.

Natomiast dla Izby był to rok naznaczony wyborami w które zaangażowany był sztab ludzi – 160 gminnych komisji

wyborczych, komisja wojewódzka, pracownicy Izby, byli członkowie 21 rad powiatowych i kandydaci do przyszłych rad. Oprócz działań związanych bezpośrednio z rolnictwem i wyborami był to kolejny rok pogodzenia budżetu z oczekiwaniami członków Izby i realizacją inwestycji w Boguchwale.

I podczas tego Walnego Zgromadzenia przy podejmowaniu uchwały w sprawie budżetu na 2020 rok właśnie inwestycja w Boguchwale wywołała dyskusję co do sposobu i terminu jej realizacji.

W drugiej części obrad Walnego Zgromadzenia z udziałem zaproszonych gości delegaci ponownie przedstawili problemy, z którymi spotykają się w swojej rolniczej działalności. Łowczy Zarządów Okręgowych Polskiego Związku Łowieckiego z Rzeszowa Marcin Hendzel, z Krosna Janusz Kowalewski i z Tarnobrzega Robert Bąk wyjaśniali skąd wzięła się nadmierna populacja dzików na terenie województwa, przyczyn sytuacji upatrując w zmianach klimatycznych wpływających na płodność i plenność dzików oraz w obfitości pożywienia

i migracji spowodowanej przesuwaniem się terenów żerowania wilka. Delegaci zwrócili uwagę na konieczność zaangażowania się myśliwych w walkę z ASF poprzez odstrzał dzików, przygotowanie odpowiedniej ilości chłodni, itd. Do pytań związanych ze sprzedażą mięsa z uboju własnego i badaniu drobiu pod kątem salmonelli ustosunkował się Wojewódzki Lekarz Weterynarii Janusz Ciołek. Z kolei panowie Jerzy Borcz dyrektor rzeszowskiego Oddziału Terenowego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, Zbigniew Krysa z Departamentu Rolnictwa Urzędu Marszałkowskiego oraz Ryszard Czaicki z zarządu Krajowej Rady Izb Rolniczych rozmawiali o tym, kto ma rejestrować się w Bazie Danych Odpadów. Okazuje się, że w obliczu nowego obowiązku rolnicy nie mają pełnej informacji kogo, których i dlaczego BDO dotyczy rolników. A przy tym miejsce i termin rejestracji, w dodatku groźba dotkliwej kary za niedopełnienie obowiązku rejestracji sprawia, że rolnicy czują się coraz bardziej niepewnie. Delegaci w swoich pytaniach, poruszali zagadnienia związane



Zarząd Podkarpackiej Izby Rolniczej odpowiadał na pytania delegatów

Fot. Archiwum PIR



Fot. Archiwum PIR

Temat zagospodarowania odpadów rolniczych poruszył m.in. Mariusz Demkowski

z przejściem na emeryturę z Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego małżeństw równolatków. Bezwzględny warunek zaprzestania działalności rolniczej poprzez zbycie gospodarstwa powoduje, że któryś z małżonków jest „poszkodowany”, bo albo 60. latków będzie otrzymywał świadczenie częściowe, a drugi poprowadzi gospodarstwo do osiągnięcia swojego wieku emerytalnego, albo 60. latków otrzyma pełne świadczenie, a drugi, już bez gospodarstwa w pełni sił i chęci do pracy, zostanie „na garnuszku” współmałżonka. Wobec takiego dylematu została postawiona Sylwia Szczygieł wicedyrektor rzeszowskiego oddziału Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Optymistyczny akcent miała wypowiedź Józefa Wysockiego wicedyrektora rzeszowskiego Oddziału Terenowego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa który poinformował o realizacji zakrojonej na szeroką skalę dwuetapowej inwestycji związanej z modernizacją i rozbudową ELEWARR Sp. z o.o. w Załężu. Oczekiwany efekt inwestycji to skrócenie kolejek podczas skupu oraz zrównanie cen skupu zbóż, rzepaku i kukurydzy na Podkarpaciu z cenami krajowymi poprzez możliwość tańszego kolejowego transportu dzięki uruchomieniu linii kolejowej. Również pan Czaicki miał dla hodowców bydła i trzody chlewnej dobrą wiadomość. Producenci mleka, żywca

wołowego i wieprzowego otrzymają dodatkową płatność do krów, macior i tuczników o ile podniosą dotychczasowy dobrostan zwierząt o 20 %. Z kolei Wacław Zardzewiały z Südzucker Polska S.A. zdementował pogłoski jakoby Cukrownia w Ropczycach miała zakończyć produkcję.

Jako, że Walne Zgromadzenie odbyło się w okresie przedświątecznym do wielu życzeń dołączyła się Lucyna Rybak

dyrektor Biura Regionalnego Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych TUW. Obrady zakończył Stanisław Bartman prezes Podkarpackiej Izby Rolniczej podziękowaniem gościom za współpracę i życzeniami zdrowych świąt i lepszego nadchodzącego roku dla wszystkich rolników.

Ewa Sekwa
Podkarpacka Izba Rolnicza



Fot. Archiwum PIR

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego zorganizowała konkurs dla rolników

W sprawie utylizacji dzików

Krajowa Rada Izb Rolniczych zwróciła się do ministra rolnictwa z wnioskiem, aby dziki odławiane na terenach miejskich były usypiane i tam utylizowane.

W związku z działaniami podejmowanymi przez Rząd RP w celu zwalczania afrykańskiego pomoru świń, samorząd rolniczy wystąpił do ministra Jana Krzysztofa Ardanowskiego z wnioskiem, aby dziki odławiane na terenach miast były usypiane i utylizowane, a nie wywożone poza obszar miejski.

Zdaniem samorządu działania te zwiększą skuteczność walki z wirusem ASF, której głównym założeniem jest redukcja populacji dzików.



Fot. Archiwum PIR

Według samorządu rolniczego dziki odławiane na terenach miejskich powinny być tam usypiane i utylizowane

Źródło: KRIR

Domagają się wydłużenia terminu składania wniosków na dopłaty do materiału siewnego

Krajowa Rada Izb Rolniczych analizując projekt rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi zmieniającego rozporządzenie w sprawie terminów składania wniosków o przyznanie dopłaty z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany oraz terminu i sposobu wypłaty tej dopłaty, zauważyła że proponowany termin składania wniosków jest za krótki.

Zdaniem samorządu rolniczego proponowany termin przyjmowania wniosków, tj. od 25 maja do 25 czerwca, jest zbyt krótki. W związku z czym zaproponowano, aby rolnicy mogli składać wnioski o przyznanie dopłaty z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego od 15 kwietnia.

Według samorządu rolniczego pro-



Fot. Archiwum PIR

Zaproponowane przez ustawodawcę skrócenie terminu przyjmowania wniosków na dopłaty do materiału siewnego, jest zdaniem samorządu rolniczego zbyt restrykcyjne

jektowane skrócenie czasu z sześciu do jednego miesiąca jest zbyt radykalną zmianą. Przyjęcie terminu 15 kwietnia w sposób znaczący ułatwiłoby pracownikom ARiMR bieżącą obsługę wnioskodawców, a samym rolnikom

umożliwiłoby składanie wniosków bezpośrednio po zakończeniu wiosennych siewów, które w większości przypadków przypadają na okres marzec/kwiecień.

Źródło: KRIR

Wnioskowali o wydłużenie terminu składania wniosków

Krajowa Rada Izb Rolniczych złożyła wniosek do ministra rolnictwa o przedłużenie okresu składania wniosków lub przyjęcie możliwości składania wniosków bez ograniczeń czasowych w sposób ciągły do wyczerpania limitów finansowych przewidzianych na przyznanie pomocy na operacje typu „Modernizacja gospodarstw rolnych” w ramach poddziałania „Wsparcie inwestycji w gospodarstwach rolnych” objętego PROW 2014 – 2020 w obszarze nawadniania w gospodarstwie rolnym.

Wnioski takie mogły być składane do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w terminie od 25 września do 22 listopada 2019 roku. Jednak zdaniem

samorządu rolniczego, ze względu na skomplikowane i czasochłonne procedury związane z uzyskaniem dokumentów aplikacyjnych niezbędnych do złożenia wniosku, znaczna liczba rolników nie zdążyła w tym okresie przygotować pełnej dokumentacji do wniosku.

Stąd wniosek samorządu rolniczego o wydłużenie terminu.

Źródło: KRIR

Stanowisko KRIR w sprawie stawki zwrotu podatku akcyzowego w 2020 r.

Krajowa Rada Izb Rolniczych przekazała do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi stanowisko samorządu rolniczego do projektu rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie stawki zwrotu podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej na 1 litr oleju w 2020 r., w którym zwraca uwagę, iż zaproponowana w projekcie stawka zwrotu w wysokości 1 zł na 1 litr oleju jest w ocenie izb rolniczych za niska i w żaden sposób nie uwzględnia obecnych warunków prowadzenia produkcji rolniczej.

– Z roku na rok wzrasta udział kosztów paliwa w kosztach ogółem produkcji rolnej – ma to duży związek z nowymi technologiami produkcji, często z większą intensywnością produkcji i dążeniem do uzyskania lepszych wyników ekonomicznych jak i wzrostem cen paliw, szczególnie w trakcie wzmoczonych prac polowych. Większa liczba zabiegów ochronnych, czy wykonanie specjalistycznych zabiegów wiąże się z zaangażowaniem odpowiedniego sprzętu i automatycznie z większym zużyciem paliwa. Dodatkowo, rolnicy już drugi rok z rzędu ponoszą straty z tytułu niekorzystnych warunków pogodowych, co w połączeniu z niskimi cenami skupu produktów rolnych oraz rosnącymi kosztami środków produkcji, powoduje, że sytuacja ekonomiczna większości gospodarstw rolnych jest bardzo trudna. Dlatego też, samorząd

rolniczy wnioskuje o zwrot pełnej stawki podatku akcyzowego lub przynajmniej zwiększenie o 10%, czyli do poziomu 1,1 zł za litr. Przyjęcie takiej propozycji jest w pełni uzasadnione i wynika chociażby ze wzrostu wskaźnika poziomu inflacji w ostatnich latach – zauważa w stanowisku samorząd rolniczy.

Krajowa Rada Izb Rolniczych ponowiła również wniosek o rozszerzenie zwrotu akcyzy także o rolników prowadzących hodowlę zwierzęcą inną niż bydło, tj. trzody, koni, owiec i kóz. Gospodarstwa te, zdaniem samorządu rolniczego ponoszą dodatkowe koszty związane z transportem paszy (siano, kiszonka), czy wywozem ściółki, obornika. Koszty zużycia paliwa w tych gospodarstwach są większe niż w gospodarstwach zajmujących się wyłącznie produkcją roślinną, gdyż paliwo jest zużywane przez cały rok, a nie tylko w okresie



Fot. Archiwum PIR

Zwrot w wysokości 1 zł na 1 litr oleju jest zdaniem izb rolniczych za niski

prac polowych.

Wniosek ten był zgłaszany przez izby rolnicze przy okazji opiniowania stawki zwrotu na 2019 rok – wtedy izby rolnicze otrzymały informację od Ministra, że zmiana ta zostanie rozważona przy ewentualnych dalszych zmianach systemu zwrotu podatku akcyzowego od paliwa rolniczego.

Źródło: KRIR

O rolnictwie rozmawiali w Lubaczowie

2 grudnia odbyło się posiedzenie Rady Powiatowej Podkarpackiej Izby Rolniczej w Lubaczowie.

Obrady prowadził przewodniczący Rady Powiatowej Podkarpackiej Izby Rolniczej w Lubaczowie Zbigniew Słowiński. Swoją obecnością posiedzenie zaszczylicili znamienici goście w postaci: nowo wybranej poseł ziemi lubaczowskiej Teresy Pamuły, która jednocześnie jeszcze do dnia 15 stycznia 2020 roku pełni funkcję dyrektora Podkarpackiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, wiceprezesa Podkarpackiej Izby Rolniczej Jerzego Batora, lek. wet. Agnieszki Wojciechowskiej reprezentującej Powiatowego Inspektora Weterynaryjnego w Lubaczowie, kierownika

Powiatowego Zespołu Doradców Rolnych w Lubaczowie Leszka Lewientowicza oraz Teresy Drabik reprezentującej Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych T UW o/Jarosław.

W swoim wystąpieniu poseł Teresa Pamuła podziękowała wszystkim zebranym za aktywny udział oraz wysoką frekwencję w ostatnich wyborach parlamentarnych. Następnie przedstawiła swoją osobę jako posła elekta na Sejm RP oraz zreferowała swoją dotychczasową pracę w krajowym parlamencie. W trakcie wystąpienia poinformowała zebranych o spotkaniu które odbyło się w Sejmie z ministrem rolnictwa Janem Krzysztofem Ardanowskim oraz Przewodniczącym Komisji Rolnictwa w Parlamencie Europejskim Januszem Wojciechowskim. Jak mówiła, wiodącym

tematem tego spotkania były kwestie związane z wyrównaniem dopłat do gruntów rolnych dla polskich rolników na poziomie średniej europejskiej. Podczas tego spotkania rozmawiano także o problemie niskich cen na produkty rolne, niegwarantujących opłacalności dla ich producentów. Po zakończeniu wystąpienia pani poseł Pamuły, członkowie Rady skierowali szereg pytań do niej. Pytania dotyczyły m.in. braku opłacalności produkcji rolnej, potrzeby eliminacji populacji dzika w związku z rozprzestrzeniającym się afrykańskim pomorem świń ASF. W odpowiedzi pani poseł poinformowała, że w umowach za dostarczane produkty powinna być zagwarantowana cena minimalna i w tym kierunku są prowadzone prace legislacyjne. Z kolei, w zakresie redukcji populacji dzika



W posiedzeniu lubaczowskiej Rady Powiatowej Podkarpackiej Izby Rolniczej uczestniczyła m.in. poseł Teresa Pamuła

Fot. Archiwum PIR

wiadomym jest, że problem ten nie jest prosty do rozwiązania, gdyż działa silne lobby ze strony tzw. ekologów sprzeciwiających się eliminacji dzika. Problem ten, jak mówiła poseł Pamuła jest na bieżąco monitorowany, m.in. z Zarządem Kół Łowieckich.

Lek. wet. Agnieszka Wojciechowska z lubaczowskiego Powiatowego Inspektoratu Weterynarii poinformowała zebranych o bardzo niepokojącej sytuacji związanej z stwierdzonymi nowymi siedliskami padłych dzików na ASF na terenie powiatu lubaczowskiego. Stwierdziła, że w roku bieżącym myśliwi odstrzelili już 1500 dzików, a sytuacja w dalszym ciągu wygląda bardzo niepokojąco, gdyż obserwowano tzw. przypadki dzików ozdrowieńczych, czyli takich które pierwotnie oparły się wirusowi, a następnie poddały się mu zarażając inne osobniki.

Pozostali zaproszeni goście szczegółowo przedstawili zagadnienia z zakresu reprezentowanych przez siebie instytucji.

Na zakończenie głos zabrał Jerzy Bator wiceprezes Podkarpackiej Izby Rolniczej, który najpierw omówił kwestie związane z przeprowadzonymi latem wyborami do izb rolniczych na Podkarpaciu, a potem zrelacjonował działalność zarządu i biura Izby w ostatnim czasie.

Omówił również tematy jakie zostały poruszone na spotkaniu z ministrem rolnictwa, które odbyło się 20 listopada w Jachrance koło Warszawy, a dotyczyło w głównej mierze zwiększenia kompetencji izb rolniczych.

Posiedzenie zakończyło się przyjęciem czterech wniosków. Pierwszy dotyczył postępowania komorniczego. Otóż sprzedaż majątku rolników, w szczególności gruntów rolnych w przypadku wystąpienia egzekucji komorniczej musi, zdaniem delegatów, odbywać się na podobnych zasadach jak w przypadku sprzedaży gruntów rolnych prowadzonych przez KOWR. W chwili obecnej komornicy sprzedają grunty rolne rolników wobec których prowadzona jest egzekucja komornicza bez powiadomienia potencjalnie zainteresowanych miejscowych rolników.

Wniosek drugi dotyczył zniesienia karencji na ubezpieczenie upraw, w szczególności chodzi o siewy wiosenne: buraka cukrowego, zbóż jarych i kukurydzy. W chwili obecnej ubezpieczenie działa dopiero po okresie 14 dni od chwili zawarcia umowy ubezpieczenia, skutkiem czego bardzo często występują sytuacje, w których dana uprawa w tym czasie ulega zniszczeniu przez nawalne

obfite opady deszczu i ubezpieczyciel odmawia wypłaty odszkodowania. Karencja ta, zdaniem delegatów, powinna być skrócona co najmniej do 7 dni, a najlepiej byłoby gdyby ubezpieczenie działało od chwili jego zawarcia. Sytuacja obecna tworzy fikcję, gdyż rolnicy niejednokrotnie zawierają umowy ubezpieczeniowe przed faktycznym zasiewem danej uprawy.

Trzeci wniosek to prośba o zmianę terminu stosowania dyrektywy azotanowej z 1 marca na termin wcześniejszy. W opinii rolników termin ten jest zbyt restrykcyjny i komplikuje im pracę w gospodarstwie.

Czwarty wniosek dotyczył wapna defekacyjnego. Delegaci zgłosili prośbę by wapno defekacyjne jako produkt uboczny z cukrowni, które jest wartościowym i tanim nawozem wapniowym zawierającym wiele składników odżywczych, zostało zaliczone do katalogu wyrobów wapniowych uprawniających do dofinansowania w ramach programu wapnowania gleb.

Wszystkie wnioski zostały przekazane zarządowi Podkarpackiej Izby Rolniczej.

*Bogusław Gilarcki
Podkarpacka Izba Rolnicza*

Chcą zmiany zasad szacowania strat suszowych

4 grudnia 2019 roku w siedzibie Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Leżajsku odbyło się posiedzenie leżajskiej Rady Powiatowej Podkarpackiej Izby Rolniczej.

Posiedzeniu przewodniczył Kazimierz Matuszek przewodniczący Rady Powiatowej Podkarpackiej Izby Rolniczej w Leżajsku i kierownik Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Leżajsku.

Jako pierwszy głos zabrał Józef Walczak, który omówił pracę zarządu Izby w ostatnich miesiącach. Następnie głos zabrał przewodniczący Matuszek, który w swoim wystąpieniu podsumował kampanię płatności bezpośrednich 2019, przekazał nowe informacje

Identyfikacji i Rejestracji Zwierząt (IRZ) oraz bieżącej działalności Biura Powiatowego ARiMR w Leżajsku. Potem kierownik Placówki Terenowej Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Rafał Krakowski przedstawił nowe kwoty przychodu decydujące o zmniejszeniu lub zawieszeniu świadczeń emerytalno - rentowych dla rolników oraz omówił bieżącą działalność KRUS. Na zakończenie głos zabrała kierownik Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego Monika Czop, przedstawiając informację z bieżącej działalności Ośrodka Doradztwa Rolniczego.

Podczas posiedzenia delegaci zgłosili dwa wnioski.

Pierwszy wniosek dotyczył suszy. Jeśli na terenie gminy lub nawet powiatu nie ma urządzeń pomiarowych, to zdaniem delegatów gminna komisja ds. szacowania strat spowodowanych suszą

najlepiej wie czy na terenie gminy wystąpiła susza czy też nie. Według delegatów w takim przypadku nie powinno się brać pod uwagę wytycznych z IUNG – u.

Drugi wniosek dotyczył programów Młody rolnik, Restrukturyzacja małych gospodarstw i Modernizacja gospodarstw, w których to wnioskodawca dostawał 1 punkt za członkostwo w grupie producenckiej. Delegaci wnioskowali by w przypadku nie uznania grupy lub jej likwidacji nie z winy rolnika uznać wystąpienie tak zwanej „siły wyższej”, szczególnie w przypadku, kiedy punkt ten nie decydował o przyznaniu płatności (bez tego punktu i tak rolnik znalazł się na liście rankingowej czyli otrzymałby płatność) i przyznać ten 1 punkt wnioskodawcy.

*Artur Warzecha
Podkarpacka Izba Rolnicza*

Rozmawiali o rolnictwie

6 grudnia odbyło się ostatnie, czwarte w 2019 roku posiedzenie jarosławskiej Rady Powiatowej Podkarpackiej Izby Rolniczej. Było ono jednocześnie pierwszym po lipcowych wyborach do izb rolniczych posiedzeniem inauguracyjnym nową VI kadencję samorządu rolniczego.

Obrady prowadził po raz pierwszy nowo wybrany przewodniczący jarosławskiej Rady Powiatowej Podkarpackiej Izby Rolniczej Zygmunt Tymcio. Spotkanie swoją obecnością zaszczylicili goście w postaci: kierownika Biura Powiatowego ARiMR w Jarosławiu Magdaleny Rożek, kierownika Wydziału Kształtowania Ustroju Rolnego i Gospodarowania Zasobem Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w Rzeszowie Jana Bielaka, kierownika Oddziału Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Jarosławiu Zbigniewa Krowiaka, Doroty Kozubal reprezentującej Placówkę Terenową Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Jarosławiu, Romana Łanieszka reprezentującego Powiatowy Zespół Doradców Rolnych w Jarosławiu, Teresy Drabik reprezentującej Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych „Tuw” o/Jarosław oraz Jerzego Batora reprezentującego zarząd Podkarpackiej Izby Rolniczej w Trzebownisku.

W swoich wystąpieniach zaproszeni goście szczegółowo przedstawili zagadnienia z zakresu działalności podległych im instytucji, które realizują zadania zarówno na rzecz rolników indywidualnych, jak i szeroko rozumianego sektora rolnego.

Bardzo miłym akcentem posiedzenia był moment wręczenia odznaczeń św. Izydora Oracza członkom Rady Powiatowej ubiegłej kadencji. Odznaczenia wręczył wiceprezes Izby Jerzy Bator.

Głównymi tematami posiedzenia były kwestie związane z wypłatami zaliczek dopłat bezpośrednich za rok 2019, jak również innymi dostępnymi na chwilę obecną programami wspierającymi rozwój i modernizację gospodarstw rolnych. Bardzo istotną kwestią poruszoną w trakcie dyskusji był również temat dotyczący badań produktów i artykułów rolnych, które realizuje Wojewódzka Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa. Członków Rady w szczególności interesowały kwestie badań artykułów i produktów rolnych wprowadzanych na obszar kraju z terenu Ukrainy.

W dalszej części posiedzenia poruszono tematy związane z ubezpieczeniami rolników zarówno tymi obowiązkowymi, jak i dobrowolnymi z sugestią aby rolnicy ubezpieczali mienie oraz wyposażenie służące do produkcji rolnej. Niejednokrotnie bowiem zdarzało się, że pożarowi uległ budynek gospodarczy, który posiadał ubezpieczenie, ale jego wartość była mniejsza od mienia i wyposażenia, które znajdowało się wewnątrz tego budynku i w związku z jego nieubezpieczeniem, ubezpieczyciel nie wypłacał za nie odszkodowania.

Istotną kwestią zgłoszoną w trakcie posiedzenia była również ta związana z wymogiem jaki narzucił ustawodawca na gospodarstwa o powierzchni powyżej 75 ha dotyczącym składania stosownych zgłoszeń jako wytwórca odpadów

komunalnych do Marszałka Województwa (do końca 2019 r). W trakcie obrad przewodniczący jarosławskiej Rady Zygmunt Tymcio odniósł się również do kwestii związanej z wyborami do zarządu Podkarpackiej Izby Rolniczej w Trzebownisku, które odbyły się w dniu 5 września 2019 roku.

Na zakończenie posiedzenia wiceprezes Izby Jerzy Bator przedstawił sprawozdanie z prac zarządu Izby w Trzebownisku od czasu jego ukonstytuowania się w nowej kadencji Rady, czyli od początku września br. do chwili obecnej. Posiedzenie zakończyło się przyjęciem kilku wniosków, które zostały przekazane zarządowi Izby do realizacji.

Jako pierwszy wniosek jarosławscy delegaci przegłosowali petycję przedstawicieli AgroUnii skierowaną do zarządu Podkarpackiej Izby Rolniczej w Trzebownisku z prośbą o zajęcie stanowiska w ważnych dla rolników sprawach. Petycja ta najpierw została odczytana w trakcie posiedzenia Rady, potem przedyskutowana, a na koniec oficjalnie złożona na ręce przewodniczącego Zygmunta Tymcio. W petycji rolnicy z AgroUnii domagali się podjęcia skutecznej walki z niekontrolowanym ilościowo i jakościowo importem zbóż z Ukrainy, który niekorzystnie wpływa nie tylko na ceny zbóż dla rolników w Polsce, szczególnie południowo-wschodniej, ale też na rozwój wirusa ASF w Polsce. Domagali się odpowiedzi na pytanie czy importowane do Polski płody rolne i żywność są w 100% bezpieczne i nie stwarzają zagrożenia dla życia ludzi i zwierząt, żądali również zwrócenia uwagi na działalność firm skupujących i przetwarzających zboża, zwłaszcza kukurydzę,



Delegaci podczas posiedzenia jarosławskiej Rady Powiatowej poruszyli wiele istotnych spraw

Fot. Archiwum PIR

które ich zdaniem, działają na niekorzyść finansową rolników. Zwrócili też uwagę na problem polskiego prawodawstwa w kwestii handlu ziemniakami, które zdaniem działaczy AgroUnii ogranicza ich eksport. Tezy zawarte w złożonej petycji spotkały się z pełną akceptacją uczestników posiedzenia Rady, skutkiem czego było jej przegłosowanie jako wniosek formalny jarosławskiej Rady.

Podczas posiedzenia delegaci domagali się również zwiększenia kwoty na modernizację gospodarstw rolnych w ramach nowej perspektywy finansowej PROW na lata 2021 - 2027 z obecnie obowiązującej wysokości 200 tys. zł do 300 tys. zł. Jak mówili, za argumentem tym przemawiają zwiększające się koszty produkcji, drożeją maszyny, urządzenia, rośnie koszt budowy i bieżącego utrzymania budynków, itp.

Delegaci wnioskowali też o zmianę zapisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników dyskryminujących ich zdaniem emerytów rolniczych, którzy prowadzą działalność rolniczą z młodszym małżonkiem, który nie ma jeszcze ustalonego prawa do emerytury. Obecne przepisy mówią, że rolnik emeryt może otrzymywać świadczenie emerytalne w pełnej wysokości jeśli zaprzestanie prowadzenia gospodarstwa rolnego. Taki zapis sprawia, że małżonek rolnika, który nie osiągnął jeszcze wieku emerytalnego zostaje pozbawiony warsztatu pracy i nie ma możliwości dalszego opłacania składek KRUS. Zdaniem delegatów przyznanie prawa do emerytury rolniczej nie powinno być powiązane z koniecznością zaprzestania prowadzenia gospodarstwa.

Członkowie Rady postulowali także by wysokość czynszu dzierżawnego gruntów

rolnych będących we władaniu KOWR OT Rzeszów była powiązana ze średnimi cenami za produkty rolne obowiązującymi na terenie województwa podkarpackiego. W chwili obecnej obowiązuje jedna stawka, która powiązana jest ze średnimi cenami w skali kraju i jest ona krzywdząca dla rolników z województwa podkarpackiego z uwagi na fakt, że ceny za produkty rolne na Podkarpaciu zdecydowanie odbiegają od średnich cen na rynku krajowym.

Delegaci ponowili również prośbę o zatrudnienie dodatkowego pracownika w biurze Izby w Jarosławiu oraz złożyli wniosek o utwardzenie części palcu przyległego do budynku Izby w Jarosławiu w celu wykorzystania go na parking.

*Bogusław Gilariski
Podkarpacka Izba Rolnicza*

O ASF w Kolbuszowej

16 grudnia 2019 roku w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej odbyło się posiedzenie Rady Powiatowej Podkarpackiej Izby Rolniczej powiatu kolbuszowskiego.

Jako pierwszy wystąpił lek. wet. Marek Olszowy Powiatowy Lekarz Weterynarii w Kolbuszowej, który przekazał delegatom najnowsze informacje dotyczące rozprzestrzeniania się wirusa ASF w regionie i omówił zagrożenia jakie niesie ta choroba. Przedstawił informacje odnoszące się do zagadnień bioasekuracji poza obszarem zagrożenia w obszarze ochronnym (strefa żółta) i obszarze objętym ograniczeniami (strefa czerwona).

Podczas dyskusji na temat ASF delegaci domagali się zwiększenia uprawnień i umożliwienia większej grupie (np. Wojskom Obrony Terytorialnej) odstrzału dzików w celu zmniejszenia populacji tej zwierzyny. Zdaniem delegatów zmniejszenie liczebności dzików skutecznie zwalczyłoby rozprzestrzenianie się wirusa ASF na terenie Polski. Delegaci wnioskowali również o wdrożenie pomocy finansowej Państwa dla gospodarstw utrzymujących trzodę chlewną. Chodziło im o to by Państwo pomagało rolnikom utrzymać gospodarstwa małe i średnie, a nie tylko by nakładało zobowiązania i kary na rolników. Zdaniem



Temat ASF zdominował posiedzenie kolbuszowskiej Rady Powiatowej PIR

delegatów takie postępowanie skutkuje systematyczną likwidacją gospodarstw w całej Polsce.

Następnie głos zabrał Grzegorz Kawarski z Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych „Tuw” Biura Regionalnego w Rzeszowie, który przedstawił oferty ubezpieczeń dla rolników świadczonych przez Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych „Tuw” i doradził co

ubezpieczać i jakie warianty wybrać z korzyścią dla rolnika by budynki, pojazdy i płody rolne były dobrze zabezpieczone.

Na zakończenie Józef Walczak członek zarządu Podkarpackiej Izby Rolniczej przekazał informację z bieżącej pracy zarządu Izby.

*Arkadiusz Tomanek
Podkarpacka Izba Rolnicza*

Mały powiat duże problemy

Do takiego wniosku można było dojść uczestnicząc w posiedzeniu Rady Powiatowej Podkarpackiej Izby Rolniczej w Brzozowie, które odbyło się 12 grudnia z udziałem prezesa zarządu Izby Stanisława Bartmana i dyrektora Biura Wiesława Lady.

Zamysłem przewodniczącego Rady Marka Owsianego było zapoznanie członków Rady z problemami związanymi z realizacją dyrektywy azotanowej na etapie gospodarstwa rolnego. Temat został przedstawiony przez Michała Noworola z Podkarpackiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Boguchwale, zaś Jerzy Trebula aspekt dyrektywy azotanowej omówił z punktu widzenia „Wód Polskich”. Członkowie Rady zgodnie stwierdzili, że bez pomocy z zewnątrz małe gospodarstwa, które dominują w powiecie brzozowskim, nie poradzą sobie z wdrażaniem dyrektywy azotanowej, dlatego też ich zdaniem, konieczne jest opracowanie w nowym Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na kolejne siedem lat (2021 - 2027) działania

umożliwiającego refundację poniesionych przez rolników kosztów wdrażania dyrektywy azotanowej. Dyrektywa azotanowa to kontrole i tu członkowie Rady zgodnie uznali, iż kontrolujący powinni uzgodnić termin kontroli z rolnikiem. Szczególnie, gdy kontrole przeprowadzane mają być w okresie pilnych prac polowych związanych z opryskami, sianokosami czy zniwami.

W trakcie posiedzenia poruszony został również temat związany ze szkodami łowieckimi i szkodami spowodowanymi przez zwierzęta prawnie chronione, w przypadku powiatu brzozowskiego głównie przez bobry.

Członkowie Rady zgłosili również problem związany z brakiem odbiorcy odpadów z produkcji rolniczej czyli folii,

siatek, big bagów, itp. Po analizie wniosku, który gminy mogą złożyć do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej o dofinansowanie zbiórki i utylizacji tych odpadów okazało się, że na terenie powiatu, województwa, ba, nawet i kraju nie ma podmiotu, który za zaproponowaną przez Fundusz pomoc (500 zł/t) zajmie się utylizacją kłopotliwych odpadów. Tak więc, gminy dostały przysłowiową wędkę, ale gdzie tu łowić jak wody brak...?

Po posiedzeniu zainteresowani delegaci i rolnicy z powiatu brzozowskiego uczestniczyli w szkoleniu przeprowadzonym przez Powiatowego Lekarza Weterynarii Roberta Kilara z „Humanitarnie przeprowadzonego uboju zwierząt gospodarskich w gospodarstwie z przeznaczeniem mięsa na potrzeby własne”. Szkolenie zakończyło rozdanie uczestnikom certyfikatów.

*Ewa Sekwa
Podkarpacka Izba Rolnicza*



W trakcie posiedzenia delegaci brzozowskiej Rady Powiatowej Izby zgłosili wiele wątpliwości związanych z realizacją „Programu działań mających na celu zmniejszenie zanieczyszczenia wód azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych oraz zapobieganie dalszemu ich zanieczyszczeniu”

Dyskutowali też w Strzyżowie

11 grudnia 2019 roku w lokalu Ośrodka Nowoczesnej Gospodyni w Strzyżowie odbyło się posiedzenie strzyżowskiej Rady Powiatowej Podkarpackiej Izby Rolniczej.

Posiedzeniu przewodniczył Jerzy Bator przewodniczący Rady Powiatowej Podkarpackiej Izby Rolniczej w Strzyżowie i wiceprezes zarządu Izby.

Jako pierwszy głos zabrała zastępca Powiatowego Lekarza Weterynarii Marzena Jarosz, która przekazała najnowsze informacje dotyczące rozprzestrzeniania się wirusa ASF i omówiła główne wytyczne odnośnie bioasekuracji.

Następnie głos zabrał Wiesław Złotek kierownik Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, który podsumował kampanię płatności bezpośrednich 2019 i przekazał delegatom nowe informacje odnośnie Identyfikacji i Rejestracji Zwierząt (IRZ) oraz na temat bieżącej działalności Biura Powiatowego ARiMR w Strzyżowie.

Potem przewodniczący Jerzy Bator



Delegaci strzyżowskiej Rady Powiatowej podczas posiedzenia poruszyli wiele rolniczych problemów

otworzył panel dyskusyjny z udziałem przedstawicieli Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, Ośrodka Doradztwa Rolniczego i Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa, gdzie członkowie Rady mogli poruszać tematy i zadawać pytania odnośnie

interesujących ich spraw i problemów. Na zakończenie posiedzenia głos zabrał Jerzy Bator, który przekazał delegatom informację z bieżącej pracy zarządu Izby.

Artur Warzecha
Podkarpacka Izba Rolnicza

Fot. Archiwum PIR

O dzikach w Jaśle

Zwołane w dniu 23 grudnia 2019 r. posiedzenie Rady Powiatowej Podkarpackiej Izby Rolniczej w Jaśle połączone ze szkoleniem zdominował temat szkód łowieckich.

Początek posiedzenia należał do Małgorzaty Ruchały przedstawicielki Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Jaśle, która przeprowadziła szkolenie z „Uboju zwierząt poza rzeźnią” dla 39 rolników z terenu powiatu jasielskiego. Zapoznała również uczestników szkolenia z zasadami rolniczego handlu detalicznego informując, że sprzedaż mięsa i wyrobów z mięsa oferowanych w ramach RHD może być prowadzona tylko i wyłącznie ze sztuk ubitych w rzeźni.

Po szkoleniu zaproszony na posiedzenie Franciszek Bosak prezes Koła Łowieckiego „Jedność” Kołaczyce poinformował członków Rady o ilości zwierzyny płowej na terenie dzierżawionego przez koło obwodu. Tłumacząc dlaczego



W szkoleniu uczestniczyło 39 osób, głównie z powiatu jasielskiego

Fot. Archiwum PIR

na terenie obwodu jest tak duża ilość dzików poinformował, że prawdopodobnie jest to skutek przemieszczania się wilka w kierunku zachodnim, obecność naturalnej zapory jaką jest rzeka Wisłoka oraz bardzo ruchliwa droga krajowa w kierunku Krakowa. Uznał również, że łatwy dostęp do pożywienia, obecność zakrzaczeń śródpolnych, głównie tarniny, jako miejsca bezpiecznego bytowania i łagodny klimat sprzyjają

rozrodowi dzików. Poinformował również, że z powodu ASF na obecną chwilę nie ma ograniczeń w polowaniach na dzika. Informacja, że koło liczy 53 członków z czego 30 jest aktywnych wywołała niezadowolone członków Rady, którzy uznali, że zmianie powinny ulec przepisy członkostwa w Związku Łowieckim. Członkowie Rady uznali, że przyjmowane przez szacujących szkody plony zbóż i kukurydzy są mocno zaniżone,

a wycena szkody w oparciu o ceny GUS powoduje, że rolnik otrzymuje groszowe odszkodowanie.

Na zakończenie posiedzenia Piotr Suski przewodniczący Rady i członek zarządu Izby poinformował obecnych o działaniach zarządu Izby w okresie od września do grudnia bieżącego roku.

Ewa Selwa
Podkarpacka Izba Rolnicza

Zwierzyno daj żyć

Tak można podsumować posiedzenie łączonych Rad Powiatowych powiatów: bieszczadzkiego, leskiego i sanockiego, które odbyło się 17 grudnia 2019 r. w Starostwie Powiatowym w Lesku.

O tym, że populacja wilka, czy niedźwiedzia jest zbyt wysoka wiedzą już praktycznie wszyscy, tylko nie chcą wiedzieć ci, którzy zarządzają tymi zwierzętami. Z informacji Tomasza Jastrzębskiego z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska wynika, że na terenie województwa podkarpackiego żyje 600 – 850 wilków, 180 – 240 niedźwiedzi, 562 żubrów. To są dane z marca 2019 roku wynikające z obliczeń Lasów Państwowych. Dopóki nie będzie określony „dobrostan wilka” nikt nie podejmie decyzji o redukcji tego gatunku, czy objęcia wilka ochroną częściową. Należy tu nadmienić, że jedynie w Polsce wilk objęty jest ścisłą ochroną. „Dobrostan” wilka? A gdzie „dobrostan” rolnika i jego zwierząt? Zresztą wymagany zasadami wzajemnej zgodności. Kolejna sprawa – robaczyca żubrów, które za nic mają ogrodzenia. To na rolniku spoczywa obowiązek profilaktyki robaczy u bydła, owiec, kóz i koni. To jego problem i jego koszt, bo „profilaktyka robaczy u żubrów nie jest zadaniem Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska”. Profilaktyka w tym wydaniu ogranicza się do obserwacji żubrów i eliminacji sztuk chorych.

Dobłą wiadomością członkom Rad przekazał Józef Wyskiel wicedyrektor Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w Rzeszowie o rozbudowie i modernizacji Elewarr-u w Załężu. Jak mówił, dwu-etapowa inwestycja realizowana w Załężu jest największą tego typu inwestycją



Temat zbyt dużej populacji zwierzyny chronionej zdominował posiedzenie łączonych rad powiatowych: bieszczadzkiej, leskiej i sanockiej

w kraju. Skróci kolejki podczas skupu zbóż i rzepaku, a możliwość uruchomienia transportu zboża koleją wpłynie na podniesienie cen skupu.

Z kolei Krzysztof Barański z Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych „TUV” przedstawił kompleksową ofertę ubezpieczenia gospodarstwa rolnego w ramach OC rolnika i ubezpieczenia prywatnego. Natomiast panowie: Stanisław Lewicki i Jan Migielicz – kierownicy Biur Powiatowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Lesku i Sanoku poinformowali członków Rady o realizacji bieżących zadań biur powiatowych. Jako ostatni z zaproszonych gości głos zabrał Piotr Suski członek zarządu Podkarpackiej Izby Rolniczej w Trzebownisku. Pan Suski zapoznał członków Rad i zaproszonych gości z działaniami zarządu Izby w okresie od września do 16 grudnia br.

W dyskusji członkowie Rad poruszyli problem szkód łowieckich. Poparli

zamysł ministra rolnictwa dotyczący odstrzału dzików i ukrócenia działań ekologów i myśliwych sprzeciwiających się realizacji specustawy. Wnioskowali również o pilną nowelizację Prawa Łowieckiego uznając, że szacowanie szkód łowieckich ustawodawca powinien powierzyć niezależnej komisji oraz postulowali o rozpowszechnienie informacji przez organy samorządu terytorialnego o możliwości dofinansowania wapnowania gleb. Zwrócili również uwagę na brak szczegółowej informacji o upływającym 31 grudnia terminie rejestracji podmiotów gospodarczych w tajemniczym BDO (Baza Danych Odpadowych). Na tym etapie ustawy o odpadach i rozporządzeniu ministra środowiska nie bardzo wiadomo, czy obowiązek dotyczy również gospodarstw rolnych. A jeżeli tak, to których?

Ewa Selwa
Podkarpacka Izba Rolnicza

Fot. Archiwum PIR

W Nisku o szkodach łowieckich

17 grudnia 2019 roku w Starostwie Powiatowym w Nisku odbyło się posiedzenie nizańskiej Rady Powiatowej Podkarpackiej Izby Rolniczej.

Posiedzeniu przewodniczył Józef Walczak przewodniczący Rady Powiatowej Podkarpackiej Izby Rolniczej w Nisku i członek zarządu Izby.

Jako pierwsza głos zabrała lek. wet. Elżbieta Bartler Powiatowy Lekarz Weterynarii w Nisku, która przedstawiła informacje odnoszące się do zagadnienia bioasekuracji na obszarze objętym restrykcjami, a także na obszarze ochronnym. Przedstawiła także aktualną sytuację związaną z wirusem ASF na terenie powiatu i na terenie całej Polski. Poinformowała, że w związku z potwierdzeniem trzech przypadków wirusa ASF u dzików na terenie powiatu nizańskiego cały powiat został objęty strefą czerwoną i restrykcjami związanymi z tą strefą. Następnie głos zabrał Mirosław Basiński z Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych „TUV” który najpierw przypomniał delegatom o ważnych terminach w przypadku ubezpieczeń dla rolników, a później przedstawił możliwości kompleksowych

ubezpieczeń zarówno gospodarstwa, pojazdów, jak i mienia w gospodarstwie w ramach pakietu „Super Rolnik” i zachęcał do korzystania z nich.

Maria Cygan z Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Nisku omówiła warunki jakie gospodarstwo rolne musi spełnić w związku z dyrektywą azotanową, zasadami przechowywania nawozów w gospodarstwie i warunkami ochrony środowiska. Nawiązała również do obowiązku prowadzenia planów nawozowych przez rolników.

Na zakończenie Józef Walczak jako członek zarządu Izby omówił pracę zarządu w ostatnich miesiącach.

Delegaci zgłosili dwa wnioski. Wniioskowali o:

- umożliwienie wypowiedzenia dzierżawy okręgu łowieckiego tym kołom łowieckim, w których statystyka szkód łowieckich jest duża i koła łowieckie nie robią w celu zmniejszenia tych szkód.
- wystąpienie z wnioskiem do



Fot. Archiwum PIR

Delegaci rozmawiając o chorobie ASF skarżyli się na zbyt dużą ilość zwierzyny powodującej szkody łowieckie

Łowczego Okręgowego o odebranie obwołu łowieckiego Koła Łowieckiego „Nadszańskiemu” z powodu dużej ilości szkód łowieckich występujących na terenach dzierżawionych przez to koło.

Arkadiusz Tomanek
Podkarpacka Izba Rolnicza

Podsumowali rolniczy rok w Łańcucie

31 grudnia w Urzędzie Miasta Łańcuta odbyło się posiedzenie Rady Powiatowej Podkarpackiej Izby Rolniczej w Łańcucie.

Gośćmi spotkania byli: Burmistrz Miasta Łańcuta, Powiatowy Lekarz Weterynarii, prezesi kół łowieckich działających na terenie powiatu łańcuckiego, kierownik biura powiatowego ARiMR oraz kierownik Zespołu Powiatowego Doradztwa Rolniczego z Łańcuta.

Głównym tematem spotkania był problem afrykańskiego pomoru świń, podsumowanie kampanii płatności bezpośrednich 2019 oraz informacje z bieżącej działalności Podkarpackiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego.

Artur Warzecha
Podkarpacka Izba Rolnicza



Fot. Archiwum PIR

Łańcucka Rada Powiatowa Podkarpackiej Izby Rolniczej obradowała 31 grudnia 2019 r.

Ptasia grypa atakuje

Główny Lekarz Weterynarii przypomina wszystkim hodowcom drobiu o konieczności zachowania szczególnej ostrożności i odpowiednich środków bioasekuracji przy obsłudze drobiu, minimalizujących ryzyko przeniesienia wirusa grypy ptaków do gospodarstwa.

– W szczególności należy wdrożyć następujące środki bezpieczeństwa biologicznego: zabezpieczyć budynki, w których utrzymywany jest drób przed dostępem dzikich zwierząt, w tym dzikiego ptactwa, zabezpieczyć paszę i źródło wody przed dostępem dzikiego

ptactwa, nie karmić i nie poić drobiu na zewnątrz budynków inwentarskich, stosować w gospodarstwie odzież i obuwie ochronne przeznaczone wyłącznie do obsługi drobiu, stosować maty dezynfekcyjne przy wejściach do budynków, w których utrzymywany jest

drób – informuje GIW.

Główny Lekarz Weterynarii przypomina również, że zgodnie z obowiązującym prawem, hodowcy powinni zgłaszać do odpowiednich osób i instytucji (lekarz weterynarii prywatnej praktyki, powiatowy lekarz weterynarii, wójt/burmistrz/prezydent miasta) każde podejrzenie wystąpienia choroby zakaźnej u drobiu.

Źródło: GIW



Resort rolnictwa informuje – Nowa wyszukiwarka środków ochrony roślin

Pod adresem <https://www.gov.pl/web/rolnictwo/wyszukiwarka-srodkow-ochrony-roslin> Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi umieściło nową wersję wyszukiwarki środków ochrony roślin.

Jak podkreśla ministerstwo rolnictwa, narzędzie to umożliwi wielokryterialne wyszukiwanie środków ochrony roślin. Zaprojektowane zostało ono przede wszystkim z myślą o znajdowaniu

preparatów zarejestrowanych w konkretnych uprawach do zwalczania określonych organizmów szkodliwych.

– Kryteria wyszukiwania obejmują również nazwę substancji czynnej, rodzaj środka

oraz możliwość zastosowania w uprawach małoobszarowych. Informacje dotyczące poszczególnych środków ochrony roślin, które nie są widoczne w wynikach wyszukiwania, np. termin ważności zezwolenia, dostępne są w rejestrze środków ochrony roślin – informuje MRiRW.

Źródło: MRiRW

Do 100 tys. zł na zabezpieczenie wód przed azotanami - jeszcze można składać wnioski o pomoc

Do 28 stycznia 2020 r. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przyjmuje wnioski od rolników, którzy chcą w swoich gospodarstwach zrealizować „Inwestycje mające na celu ochronę wód przed zanieczyszczeniem azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych”.

Pomoc może być przyznana na inwestycje, które zapewnią dostosowanie gospodarstw do wymagań określonych w „Programie działań mających na celu zmniejszenie zanieczyszczenia wód azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych oraz zapobieganie dalszemu zanieczyszczeniu”, które dotyczą warunków przechowywania nawozów naturalnych (oraz kiszzonek – w przypadku młodych rolników). Dofinansowanie można otrzymać m.in. na koszty: budowy, przebudowy lub zakupu zbiorników do przechowywania nawozów naturalnych płynnych, płyt do gromadzenia nawozów naturalnych stałych, zbiorników lub płyt do przechowywania kiszzonek, jak również zakupu nowych maszyn i urządzeń do aplikacji nawozów naturalnych płynnych.

Refundacja kosztów

Pomoc przyznawana jest w formie refundacji części poniesionych kosztów kwalifikowalnych operacji, w wysokości do:

- 60% kosztów kwalifikowalnych – w przypadku operacji realizowanej przez

„młodego rolnika”; 50% kosztów kwalifikowalnych – w przypadku operacji realizowanej przez rolnika niebędącego „młodym rolnikiem”.

- Pomoc przyznaje się i wypłaca do wysokości limitu, który w okresie realizacji Programu wynosi maksymalnie 100 tys. zł na jednego beneficjenta i na jedno gospodarstwo.

Wnioski o przyznanie pomocy przyjmują oddziały regionalne ARiMR właściwe ze względu na miejsce realizacji inwestycji. Można je również złożyć za pośrednictwem biura powiatowego ARiMR, należącego do takiego OR. Dokumenty aplikacyjne można składać osobiście, przez upoważnioną osobę lub przesyłką rejestrowaną, nadaną w placówce pocztowej.

Kto może skorzystać z pomocy?

O pomoc może ubiegać się rolnik, w gospodarstwie którego jest posiadaczem, prowadzi chów lub hodowlę zwierząt gospodarskich w rozumieniu przepisów o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich, zwanych

dalej „zwierzętami gospodarskimi”, z wyłączeniem chowu lub hodowli drobiu powyżej 40 tys. stanowisk lub chowu lub hodowli świń powyżej 2 tys. stanowisk dla świń o wadze ponad 30 kg lub 750 stanowisk dla macior.

Ocena wniosków

Złożone przez rolników wnioski zostaną poddane ocenie punktowej. Suma uzyskanych punktów będzie decydowała o kolejności przysługiwania pomocy. Pod uwagę będzie brana m.in. liczba zwierząt utrzymywanych w gospodarstwie, udział kosztów kwalifikowalnych inwestycji objętych operacją, polegających na dostosowaniu gospodarstwa do wymagań określonych w Programie działań, dotyczących warunków przechowywania nawozów naturalnych wyprodukowanych w gospodarstwie, oraz to czy podmiot ubiegający się o przyznanie pomocy, nie wystąpił o pomoc w ramach typu operacji „Inwestycje mające na celu ochronę wód przed zanieczyszczeniem azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych” lub „Inwestycje w gospodarstwach położonych na obszarach OSN”

W terminie 50 dni od dnia zakończenia naboru wniosków zostaną opublikowane listy kolejności przysługiwania pomocy.

Informacje na temat typu operacji „Inwestycje mające na celu ochronę



Po pieniądze na zabezpieczenie wód przed azotanami wnioski można składać od 30 grudnia 2019 r. do 28 stycznia 2020 r.

Fot. Archiwum PIR

wód przed zanieczyszczeniem azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych” w ramach poddziałania „Wsparcie

inwestycji w gospodarstwach rolnych” PROW 2014 - 2020 udzielane są w OR ARiMR i pod numerem bezpłatnej

infolinii 800 38 00 84.

Podkarpacki Oddział Regionalny ARiMR

KOWR przyjmuje wnioski

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa przyjmuje wnioski w ramach „Wsparcia działań informacyjnych i promocyjnych realizowanych przez grupy producentów na rynku wewnętrznym”. Nabór trwa do 27 stycznia 2020 roku.

Od 29 listopada 2019 r. do 27 stycznia 2020 r. w Centrali Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa można składać wnioski o przyznanie pomocy w ramach poddziałania 3.2 „Wsparcie działań informacyjnych i promocyjnych realizowanych przez grupy producentów na rynku wewnętrznym”.

Wsparcie finansowane jest z budżetu PROW 2014 - 2020. Jest to drugi nabór wniosków o takie wsparcie, poprzedni został przeprowadzony pod koniec 2016 roku.

Nabór dotyczy unijnych systemów jakości, tj.

- gwarantowanych tradycyjnych specjalności;
- chronionych nazw pochodzenia;
- chronionych oznaczeń geograficznych;
- rolnictwa ekologicznego;
- ochrony oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych;
- ochrony oznaczeń geograficznych aromatyzowanych produktów sektora wina;

● ochrony nazw pochodzenia i oznaczeń geograficznych wyrobów winiarskich.

oraz krajowych systemów jakości, tj.

- „Jakość Tradycja”;
- „Quality Meat Program”;
- „Quality Assurance for Food Products” – „Tuszki, elementy i mięso z kurczaka, indyka i młodej polskiej gęsi owsianej”;
- „Quality Assurance for Food Products” – „Kulinarne mięso wieprzowe”;
- „Quality Assurance for Food Products” – „Wędliny”.

Źródło: KOWR

Informacja dla hodowców koni zainteresowanych przystąpieniem do Programów Ochrony na 2020 rok

Okręgowy Związek Hodowców Koni w Rzeszowie informuje wszystkich hodowców zainteresowanych przystąpieniem po raz pierwszy do Programów Ochrony Zasobów Genetycznych koni ras: małopolskiej, wielkopolskiej, śląskiej, huculskiej, konik polski, pkz. typ sokólski i sztumski oraz podjęciem realizacji 5 - cio letniego zobowiązania od 15 marca 2020r., że składanie wniosków i wypełnianie stosownych dokumentów odbywać się będzie w biurze OZHK Rzeszów **do 27 grudnia 2019 roku.**

Złożenia dokumentów należy dokonać osobiście w biurze Związku po wcześniejszym telefonicznym ustaleniu terminu wizyty (dnia i godziny).

Warunki uczestnictwa w programie to:

- posiadanie min. 2 klaczy danej

rasy lub typu wpisanych do ksiąg pokrytych lub posiadających urodzone potomstwo w ostatnim roku,

- posiadanie gospodarstwa o powierzchni min. 1 ha z nadanym w ARiMR nr ewidencyjnego,

- członkostwo w OZHK Rzeszów.

Zgodnie z uchwałą Nr 14/2018 z dn. 19.12.2018 Zarządu OZHK w roku 2019 przy składaniu dokumentów pobierana będzie opłata od wszystkich klaczy programowych w następujący sposób:

- do 3 klaczy w programie – 40 zł./sztuka,
- od każdej kolejnej 30 zł./sztuka.

Osoby kończące 5 - cio letnie zobowiązanie 14 marca 2020r. i zainteresowane kontynuacją programu są zobowiązane do złożenia za pośrednictwem OZHK

w Rzeszowie **OŚWIADCZENIA** w terminie do końca stycznia 2020 r.

W tym samym terminie składają **DEKLARACJĘ** nowi uczestnicy programu ochrony, którzy przejmują klacze realizujące program u innego hodowcy.

Bliższe szczegóły dotyczące programów ochrony oraz obowiązująca Procedura na rok 2020 i dokumenty do pobrania dostępne są na stronie Instytutu Zootechniki w Balicach: www.bioroznorodnosc.izoo.krakow.pl/konie.

W razie dodatkowych pytań prosimy o kontakt telefoniczny z biurem Związku, tel. 17 852 74 94.

*Marek Gibała
Dyrektor OZHK w Rzeszowie*

Kiedy KRUS nie rozliczy podatku za emeryta i rencistę?

W zdecydowanej większości przypadków Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego rozliczy podatek dochodowy za emerytów i rencistów. Są jednak wyjątki.

Kasa nie rozliczy podatku dochodowego emeryta/rencisty za 2019 r. m.in., gdy:

- w ciągu 2019 r. emeryturę lub rentę wypłacała jednostka organizacyjna KRUS, a następnie jednostka organizacyjna ZUS lub odwrotnie,
- realizowała w danym roku podatkowym ulgę podatkową udzieloną przez urząd skarbowy,
- obniżała wysokość miesięcznych zaliczek na podatek dochodowy w związku ze złożonym przez emeryta lub rencistę oświadczeniem o wspólnym opodatkowaniu dochodów z małżonkiem lub w sposób przewidziany dla osób samotnie wychowujących dzieci (chyba, że takie oświadczenie emeryt/rencista wycofał w 2019 r.),
- nie pobierała zaliczek na poda-

tek dochodowy stosownie do postanowień umów o unikaniu podwójnego opodatkowania,

- przed końcem roku podatkowego, tj. do dnia 31 grudnia 2019 r. emeryt/rencista złożył wniosek o niesporządzenie rocznego obliczenia podatku,
- z uwagi na wstrzymanie wypłaty emerytury/renty po zamknięciu roku podatkowego nie mogła rozliczyć nadpłaty/niedopłaty podatku.

Jeżeli wystąpi chociaż jedna z podanych wyżej sytuacji, Kasa przekaze emerytowi/renciście formularz PIT - 11A – Informacja o dochodach uzyskanych od organu rentowego za rok podatkowy 2019. Emeryt/rencista, który otrzyma PIT - 11A powinien sam złożyć zeznanie podatkowe (formularz PIT-36 lub PIT-37) we właściwym urzędzie skarbowym (w formie papierowej lub drogą elektroniczną), bądź dokonać akceptacji zeznania udostępnionego na Portalu podatkowym Ministerstwa Finansów. Należy pamiętać, aby zeznanie takie złożone lub zaakceptowane zostało

w terminie do 30 kwietnia 2020 roku.

W przypadku emeryta/rencisty, który oprócz dochodów wykazanych w rocznym obliczeniu podatku lub informacji uzyskanej z KRUS nie uzyskał innych dochodów podlegających opodatkowaniu, niedokonanie akceptacji lub odrzucenia udostępnionego zeznania przed upływem dnia 30 kwietnia 2020 r. oznacza złożenie udostępnionego zeznania w ostatnim dniu tego terminu (tzw. automatyczna akceptacja).

Ponadto Kasa informuje, że każdy emeryt/rencista, który chce skorzystać z ulg podatkowych bądź z rozliczenia podatku razem z małżonkiem lub dzieckiem (w przypadku osób samotnych), mimo obliczenia podatku przez Kasę – również sam składa zeznanie podatkowe (PIT - 36 lub PIT - 37) we właściwym urzędzie skarbowym lub za pośrednictwem Portalu podatkowego w ww. terminie. W zeznaniu podatkowym należy uwzględnić kwoty wykazane w PIT - 11A lub PIT - 40A.

Źródło: KRUS



KRUS rozlicza podatek dochodowy za emerytów i rencistów. Od tej reguły są jednak wyjątki

Fot. Archiwum PIR

Potrącenia z wynagrodzenia za pracę

Przepisy dokładnie określają maksymalną wysokość potrąceń, to kiedy można ich dokonać oraz jaka jest kwota wolna od potrąceń.

Pytanie: Rolnik prowadzący 15 ha gospodarstwo rolne z synami i równocześnie pracujący w 12 godzinnym systemie czasu pracy z odpowiedzialnością materialną, zaciągnął uzupełniającą pożyczkę na zakup ciągnika i zgodził się, iż w przypadku zalegania ze spłatą którejkolwiek z rat, bank miał będzie prawo wystąpić do pracodawcy o potrącenie rat pożyczki z jego wynagrodzenia za pracę, zawierając to prawo w stosownym dokumencie. W związku ze skomplikowaną sytuacją w zakładzie pracy i spłacaniem tam też pożyczki w pracowniczej kasie zapomogowo pożyczkowej zwrócił się zapytaniem czy potrącenie jakie spotyka się w umowach cywilno - prawnych jest tożsame z potrąceniem o którym mówi się w Kodeksie Pracy, jakie kwoty wolne są od potrąceń w przypadku otrzymania sądowego nakazu zapłaty i egzekucji komorniczej i czy może cofnąć taką zgodę na potrącenie rat z wynagrodzenia za pracę udzieloną bankowi?

Pojęcie „potrącenie” ma w prawie pracy szerszy zakres znaczeniowy niż w prawie cywilnym. W prawie cywilnym pojęcie „potrącenie” oznacza wzajemne umorzenie wierzytelności do wysokości wierzytelności mniejszej, gdy dwie osoby są jednocześnie wobec siebie wierzycielami i dłużnikami. Do potrącenia dochodzi bądź w drodze umowy i takie potrącenie zwane jest „potrąceniem umownym”, bądź w sposób wskazany w ustawie wówczas jest to „potrącenie ustawowe”.

Potrącenie wynagrodzenia za pracę polega na zatrzymaniu przez pracodawcę części należnego pracownikowi wynagrodzenia na pokrycie własnej wierzytelności wobec niego albo w wyniku zajęcia wynagrodzenia pracownika w sądowym lub administracyjnym postępowaniu egzekucyjnym lub za zgodą pracownika wierzytelności osób trzecich. W stosunkach pracy nie mają zastosowania przepisy kodeksu cywilnego o potrąceniu ustawowym.



Na pytania Czytelników odpowiada radca prawny Jerzy Koczoł

Z dniem 1 czerwca 2004 r. ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2004 nr 99 poz. 1001) dodała § 2 do art. 91 Kodeksu Pracy dalej k.p., wprowadzając kwotę wolną od potrąceń z tego tytułu. Oznacza to, że jeżeli po odliczeniach i potrąceniach z tytułów określonych w art. 87 k.p. pozostała kwota przewyższająca te kwoty, to tylko w odniesieniu do tej nadwyżki pracownik może skutecznie wyrazić zgodę na potrącenie w danym miesiącu.

Kodeks pracy reguluje w całości dokonywanie potrąceń z wynagrodzenia za pracę w sposób znacznie węższy niż kodeks cywilny oraz określa dopuszczalność potrącenia ustawowego właściwego. Pracodawca może jednostronnie potrącić z wynagrodzenia:

- zaliczkę pieniężną udzieloną pracownikowi (art. 87 § 1 pkt 3 k.p.),
- karę pieniężną za naruszenie porządku i dyscypliny pracy (art. 87 § 1 pkt 4 k.p.),
- kwoty wypłacone w poprzednim terminie płatności za okres nieobecności w pracy, za który pracownik nie zachowuje prawa do wynagrodzenia (art. 87 § 7 k.p.).

I tu pewnego rodzaju ciekawostka o której nie wszyscy wiedzą, kwoty wypłacone za okres nieobecności w pracy, za który pracownik nie zachowuje prawa do wynagrodzenia, mogą być potrącone

przez pracodawcę tylko przy najbliższym terminie płatności wynagrodzenia (tak wyrok SN z dnia 4 października 1994 r., I PRN 71/94, OSNAPiUS 1995, nr 7, poz. 89). Później pracodawca może dochodzić od pracownika ich zwrotu na podstawie przepisów kodeksu cywilnego o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Za zgodą pracownika mogą być potrącane z wynagrodzenia wierzytelności osób trzecich, np. wierzytelności, banku, pracowniczej kasy zapomogowo - pożyczkowej. Pracodawca realizuje wówczas zobowiązanie pieniężne pracownika w jego imieniu.

Umowne potrącenie właściwie zostało w kodeksie pracy dozwolone w sposób wyraźny w art. 91 k.p., który stanowi, że inne należności niż wymienione w art. 87 § 1 i 7 k.p. mogą być potrącane z wynagrodzenia za zgodą pracownika wyrażoną na piśmie. Wymagana jest pisemna forma umowy o potrąceniu, a niezachowanie jej powoduje nieważność umowy. Umowa o potrąceniu nie podlega szczególnym ograniczeniom prawnym i jest dopuszczalna w ogólnych granicach swobody umów. Przedmiotem umowy o potrąceniu może być zarówno wierzytelność pracodawcy już wymagalna, jak i taka, której termin wymagalności jeszcze nie nadszedł. Nie można skutecznie umówić się o potrąceniu wierzytelności pracodawcy, która może ewentualnie powstać w przyszłości. Taka umowa jest

I tak przykładowo kwoty wolne od potrąceń w roku 2020 to jest od 1.01.2020 r. do 31.12.2020 r. pracowników, którzy zrezygnowali z dokonywania wpłat na PPK (stawka podatku 17%) wynoszą **80% minimalnego wynagrodzenia za pracę – przy dokonaniu potrąceń dobrowolnych na rzecz innych należności niż należności na rzecz pracodawcy i tak:**

Wymiar etatu	cały etat	½ etatu	¼ etatu
przy zastosowaniu podstawowych kosztów i kwoty zmniejszającej podatek	1536,50 zł	802,25 zł	441,42 zł

pozbawiona przedmiotu, czyli wierzytelności, która ma podlegać potrąceniu. Nie jest skuteczne na przykład wyrażenie przez pracownika zgody w umowie o odpowiedzialności materialnej na potrącenie przez pracodawcę z wynagrodzenia za pracę należności z tytułu niedoborów, które mogą się ujawnić w przyszłości w wypadku inwentaryzacji, potwierdza to uchwała SN z dnia 4 października 1994 r., I PZP 41/94, OSNAPiUS 1995, nr 5, poz. 63.

Ponieważ chodzi tu o należności innych podmiotów niż pracodawca, pracownik może w każdej chwili cofnąć wniosek (zgoda) dotyczący tych potrąceń.

Przed potrąceniami właściwymi mają pierwszeństwo potrącenia sum egzekwowanych na mocy tytułów wykonawczych w sądowym lub administracyjnym postępowaniu egzekucyjnym (art. 87 § 1 pkt 1 i 2 k.p.). Potrąceń z wynagrodzenia za pracę dokonuje się w razie zbiegu kilku tytułów w następującej kolejności:

- sumy egzekwowane na mocy tytułów wykonawczych na zaspokojenie świadczeń alimentacyjnych,
- sumy egzekwowane na mocy tytułów wykonawczych na pokrycie innych należności niż świadczenia alimentacyjne,
- zaliczki pieniężne udzielone pracownikowi,

- kary pieniężne przewidziane w art. 108 k.p. (art. 87 § 2 k.p.).

Potrącenia z wynagrodzenia za pracę mogą być dokonywane tylko do określonej wysokości. Ustalona w przepisach prawa pracy część wynagrodzenia jest wolna od potrąceń. Potrącenia mogą być dokonywane w następujących granicach:

- w razie egzekucji świadczeń alimentacyjnych – do wysokości 3/5 wynagrodzenia,
 - w razie egzekucji innych należności lub potrąceń zaliczek pieniężnych udzielonych pracownikowi – do wysokości połowy wynagrodzenia (art. 87 § 3 k.p.).
 - przy zbiegu egzekucji świadczeń alimentacyjnych z egzekucją innych należności lub potrąceniami zaliczek pieniężnych – potrącenia nie mogą przekraczać 3/5 wynagrodzenia,
 - przy zbiegu egzekucji innych należności niż świadczenia alimentacyjne z potrąceniami zaliczek pieniężnych – połowy wynagrodzenia (art. 87 § 4 k.p.).
- Granice dopuszczalnych potrąceń z wynagrodzenia za pracę wyznaczają także kwoty wynagrodzenia za pracę wolne od potrąceń z innych tytułów niż świadczenia alimentacyjne. Te kwoty zostały ustalone w art. 87¹ k.p.

I tak, wolna od potrąceń jest kwota wynagrodzenia za pracę w wysokości:

- minimalnego wynagrodzenia

za pracę, ustalanego na podstawie odrębnych przepisów, przysługującego pracownikom zatrudnionym w pełnym wymiarze czasu pracy, po odliczeniu składek na ubezpieczenia społeczne oraz zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych – przy potrącaniu sum egzekwowanych na mocy tytułów wykonawczych na pokrycie należności innych niż świadczenia alimentacyjne.

- 75% wynagrodzenia określonego w pkt 1 – przy potrącaniu zaliczek pieniężnych udzielonych pracownikowi,
- 90% wynagrodzenia określonego w pkt 1 – przy potrącaniu kar pieniężnych przewidzianych w art. 108.

Oczywiście powyższe kwoty mogą się różnić w zależności od tego jakie są koszty i kwoty podatku.

Pracodawca, który potrąca z wynagrodzenia pracownika (bez jego zgody) kwoty z innych tytułów niż określone albo potrąca kwoty zbyt wysokie gdy nie zostaje zachowana gwarantowana przepisem kwota wolna od potrąceń, popełnia zgodnie z art. 282 § 1 pkt 1 k.p., wykroczenie przeciwko prawom pracownika, polegające na bezpodstawnym obniżeniu wysokości wynagrodzenia za pracę albo dokonywaniu bezpodstawnych potrąceń. Czyn ten zagrożony jest karą grzywny od 1 do 30 tys. złotych.

*Jerzy Koczot
Radca prawny*

Nowe prawo zdrowia roślin już obowiązuje

Od 14 grudnia 2019 roku obowiązują nowe przepisy z zakresu zdrowia roślin.

Zmiany jakie wprowadza nowe prawo UE modyfikują zasady urzędowej rejestracji, oceny zdrowotności oraz wydawania paszportów roślin w celu

większej harmonizacji tych działań w obrębie państw członkowskich UE. Zmienione regulacje prawne, wprowadzają nowe lub dodatkowe obowiązki

dla producentów i przedsiębiorców, dlatego też artykuł na ten temat został zamieszczony w październikowym wydaniu Agro Podkarpacie. W bieżącym roku Państwowa Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa prowadzi kampanię informacyjną mającą na celu dotarcie do



Fot. Archiwum PIOR

Szczegółowe informacje nt. nowych przepisów zdrowia roślin dostępne są na stronie PIORiN: <http://piorin.gov.pl/zdrowie-roslin/nowe-prawo-ue/>, oraz w każdej jednostce PIORiN

jak najszerszej grupy osób, których będą dotyczyły przepisy określone w nowym prawie. W trakcie prowadzonych szkoleń i spotkań z producentami i przedsiębiorcami padało wiele pytań, dlatego też niniejszy artykuł przedstawia odpowiedzi na najczęściej zadawane pytania.

● *Jestem ogrodnikiem produkującym rośliny doniczkowe kwitnące (m.in. begonie, cyklameny, poinsecje, azalie) - czy nowe przepisy dotyczące rejestracji i paszportów roślin obejmują moją działalność?*

Wszystkie rośliny sprzedawane jako

rośliny doniczkowe, zgodnie z definicją zawartą w nowych przepisach – Rozporządzeniu 2016/2031 w sprawie środków ochronnych przeciwko agrofagom roślin, są uznawane za tzw. „rośliny przeznaczone do sadzenia” i są przedmiotem nowych regulacji. Paszport roślin będzie wymagany co najmniej przy przemieszczaniu w UE „roślin przeznaczonych do sadzenia”, pomiędzy podmiotami profesjonalnymi (np. przy sprzedaży przez producenta do hurtowni lub centrum ogrodniczego) i konsekwentnie takie podmioty profesjonalne – prowadzące obrót/przemieszczające rośliny

wymagające paszportu roślin – będą podlegały rejestracji. Dla określenia czy kogось ewentualnie nie dotyczą nowe przepisy kluczowa jest skala i forma sprzedaży wyprodukowanych roślin. W przypadku uprawy roślin w celach zarobkowych jest się tzw. „podmiotem profesjonalnym”.

● *Prowadzę małą szkółkę roślin ozdobnych, sprzedaję również poza powiat ale są to małe ilości dla ostatecznych odbiorców czy będę podlegał rejestracji?*

Zgodnie z nowymi przepisami nie ma znaczenia gdzie szkółkarz będzie

sprzedawał. Ważne jest KOMU będzie sprzedawał. Jeśli szkółkarz sprzeda rośliny bezpośrednio użytkownikom ostatecznym, którzy użyją te rośliny na własne potrzeby, np. do wysadzenia w ogrodzie przydomowym będzie mógł być wyłączony z obowiązku wpisu do urzędowego rejestru (art. 65.ust 3 rozporządzenia 2016/2031).

● *Jeżeli mała lokalna szkółka sprzedaje sporadycznie raz albo dwa razy w roku materiał nasadzeniowy gotowy w doniczkach firmie zajmującej się zarządzaniem terenów zieleni to czy taka szkółka musi się zarejestrować?*

Tak, gdyż będzie to obrót między dwoma profesjonalnymi podmiotami. Firma zarządzająca tereny zieleni musi zakupić rośliny z tej szkółki z co najmniej jednym paszportem do danej partii roślin ponieważ firma ta nie jest użytkownikiem ostatecznym.

● *Kiedy podmiot profesjonalny może być zwolniony z obowiązku rejestracji w PIORiN?*

Podmiot profesjonalny może być zwolniony z obowiązku rejestracji w przypadku, gdy wyłącznie i bezpośrednio dostarcza małe ilości określonych materiałów roślinnych użytkownikom ostatecznym czyli amatorom kupującym na swoje niezarobkowe potrzeby (nie nabywają ich w celach produkcyjnych, gospodarczych lub handlowych). Jednocześnie wyłączenie to nie dotyczy sprzedaży poprzez umowy zawierane na odległość, czyli przez Internet, pocztę kurierską itp. Brak wpisu do rejestru podmiotów profesjonalnych wyklucza możliwość dostarczania/sprzedaży roślin do jakichkolwiek pośredników, np. sklepów detalicznych, hurtowni, centrów ogrodniczych itp.

● *Paszportowanie roślin - z jakimi zmianami należy się liczyć w Polsce?*

Rozporządzenie 2016/2031 stanowi o tym, że paszporty roślin powinny być wydawane samodzielnie przez zarejestrowane i upoważnione podmioty profesjonalne. Wydawanie ich przez urząd jest rozwiązaniem uzupełniającym. Polscy producenci i dystrybutorzy będą mogli samodzielnie przygotować i drukować paszporty, z uwzględnieniem wymogów

określonych w przepisach UE (Rozp. 2016/2031 wraz z załącznikiem VII oraz Rozp. 2017/2313). Pozwoli im to dostosować paszporty roślin do swoich potrzeb, a przepisy dają również możliwość ich zamieszczania na etykiecie handlowej lub opakowaniu, np. na doniczkę.

● *Wystawiane paszporty muszą być ewidencjonowane, a jeżeli tak w jaki sposób?*

Do kwestii „ewidencjonowania”, a raczej zapewnienia przez podmiot profesjonalny „identyfikowalności” dostarczanych do niego oraz dostarczanych przez niego roślin odnoszą się art. 69 i 70 Rozp. 2016/2031. Zapewnienie identyfikowalności jest obowiązkiem każdego podmiotu profesjonalnego, któremu dostarczane są oraz dostarczających rośliny m.in. objęte wymogiem zaopatrzenia w paszport roślin (art. 69 Rozp. 2016/2031). Ponadto podmioty profesjonalne, którym dostarcza się lub które dostarczają rośliny powinny dysponować systemami lub procedurami umożliwiającymi zidentyfikowanie przemieszczeń tych roślin w obrębie swoich nieruchomości i pomiędzy nimi (art. 70).

● *Czy paszporty będą musiały posiadać niepowtarzalne numery?*

Zgodnie z załącznikiem VII do ww. Rozporządzenia oraz Rozporządzeniem (UE) 2017/2313 w paszporcie roślin podaje się kod identyfikacyjny danej rośliny, który może być traktowany jako niepowtarzalny numer (odpowiednik obecnego numeru paszportu).

„Kod identyfikacyjny” oznacza kod literowy, liczbowy lub alfanumeryczny, który identyfikuje przesyłkę, partię lub jednostkę handlową, wykorzystywany do celów identyfikacji, w tym kody odnoszące się do danej partii, części zamówienia, serii, daty produkcji lub dokumentów podmiotu profesjonalnego. W przypadku paszportów roślin wydawanych przez PIORiN w miejscu kodu identyfikacyjnego będzie umieszczany numer paszportu.

Jednocześnie zgodnie z art. 83 ust. 2 Rozporządzenia 2016/2031 kod identyfikacyjny nie jest wymagany w przypadku, gdy rośliny przeznaczone do sadzenia są przygotowane w taki sposób, że są gotowe do sprzedaży użytkownikom ostatecznym bez jakichkolwiek dalszych przygotowań, o ile nie zachodzi ryzyko

rozprzestrzeniania się agrofagów kwwarantannowych dla Unii lub agrofagów objętych środkami.

● *Czy wymagana jest urzędowa akceptacja wzorów paszportu, który chce stosować upoważniony zarejestrowany podmiot profesjonalny?*

Stosowane paszporty roślin muszą spełniać wszystkie wymogi określone w przepisach Rozp. 2016/2031 oraz 2017/2313. Przepisy unijne nie stanowią obowiązku urzędowej akceptacji wzorów paszportów roślin, które zamierza stosować zarejestrowany podmiot upoważniony do ich wydawania. Również przepisy krajowe obecnie obowiązującej ustawy z dnia 18 grudnia 2003 r. o ochronie roślin oraz projektowana ustawa o ochronie roślin przed agrofagami (wg. aktualnego projektu) nie stanowią obowiązku takiej akceptacji. Kwestia ewentualnego skonsultowania wzorów jest całkowicie dobrowolna, do uznania podmiotu profesjonalnego. Niemniej jednak leży to w interesie podmiotu profesjonalnego, gdyż zabezpiecza go (w przypadku zastosowania wzoru niezgodnego z wymogami określonymi w ww. przepisach) przed ewentualnym zakwestionowaniem takiego paszportu przez PIORiN lub organizację ochrony roślin innego państwa członkowskiego.

● *Gdzie będzie można zapoznawać się z lokalizacjami „stref chronionych”, „wykazem agrofagów kwwarantannowych” czy też „wykazem RNQP” oraz „roślin zakazanych w imporcie do UE”?*

Rozporządzenie Wykonawcze Komisji, w którym ujęte są wykazy m.in. „stref chronionych”, „roślin zakazanych w imporcie do UE” „agrofagów kwwarantannowych” oraz „RNQP” (regulowane agrofagi niekwwarantannowe) zostało przyjęte 18 października 2019 r., oczekuje na przetłumaczenie i publikację i będzie dostępne w Internecie (w tym na stronie PIORiN). Nowe wykazy będą w znacznej części stanowiły przeniesienie zapisów/wykazów zawartych w Dyrektywie Rady 2000/29/WE oraz dyrektywach marketingowych, a także Rozporządzeniu Komisji 690/2008 (strefy chronione).

Agnieszka Świder
Dział Nadzoru Fitosanitarne
WIORiN Rzeszów

Podsumowanie roku 2019 w pszczelarstwie

Sezon roku 2019 był dla podkarpaccich pszczelarzy bardzo trudny i nieudany.

Poniesione nakłady i praca w pasiekach nie przyniosły pszczelarzom spodziewanych efektów. Głównym winowajcą była pogoda. Chłody z deszczowym majem, a potem długo utrzymujące się upały sprawiły, że rośliny miododajne kwitły i nektarowały słabiej niż zwykle bądź wcale, a zbiory miodów były kilkukrotnie niższe niż w poprzednich latach.

Miodów majowych, w tym również miodu rzepakowego było bardzo mało, a niektórzy pszczelarze nie zebraли ich wcale. Na początku czerwca ubiegłego roku pojawiła się spadź, lecz gwałtowne burze nie pozwoliły pszczołom jej zebrać. Letnie susze również nie sprzyjały nektarowaniu lipy i akacji. Można było liczyć jedynie na zbiory gryki i niewielkie ilości wielokwiatu. W sierpniu pojawiła się jeszcze spadź, ale w tym roku było jej bardzo mało. - *Miód ze spadzi iglastej, głównie jodłowej to słodka ciecz występująca w postaci kropeł na igłach i gałęziach jodły głównie latem* – tłumaczy Tadeusz Dylon prezes Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy w Rzeszowie, jednocześnie prezydent Polskiego Związku Pszczelarskiego i wyjaśnia,

że miód ten wyróżnia się wysoką zawartością magnezu, żelaza, potasu, wapnia, chloru i fosforu. Charakteryzuje się działaniem antyseptycznym, antibakteryjnym, przeciwzapalnym i wykrztuśnym. Powinny go stosować głównie osoby mające problemy z górnymi drogami oddechowymi, z przewodem pokarmowym, układem nerwowym, a także z układem krążenia i sercem. Wspomaga również odporność. Prezydent Dylon podsumowując ubiegły rok pszczelarski zauważył, że pszczelarze mogli liczyć jeszcze w jesienią na nawłóć i wrzos, lecz jak mówił, ich zbiory nie należały do udanych. Pszczelarze średnio z jednego ula zebraли bardzo niewiele miodu ok. 5 kg.

Przez długotrwałe letnie susze panował w pasiekach głód, co zmusiło pszczelarzy do dodatkowego podkarmienia pszczoł. Jak mówił prezydent Dylon, z powodu małej ilości zebranego miodu wzrosły też jego ceny. Pszczoł w ubiegłym roku nie oszczędzały również choroby. - *Zgnilec amerykański jest bardzo groźną chorobą* – tłumaczył prezydent Dylon i dodał, że choroba atakuje od wiosny do jesieni, a nasila się w lipcu i sierpniu. Pojawia się gdy pszczoły nie mogą zebrać wystarczającej ilości nektaru, spadzi lub pyłku dla dużej ilości czerwiu i ograniczają do

minimum ich pokarm. Choroba uderza głównie w larwy. Bakterie lasecznika bardzo szybko się rozmnażają, więc choroba rozprzestrzenia się w całym ulu. Najskuteczniejszą metodą ochrony pasieki jest spalenie całej rodziny wraz z ulem. Zgnilec to bardzo groźna choroba i jest zwalczana z urzędu przez służby weterynaryjne. O jej występowaniu informują tabliczki z napisem „Zgnilec amerykański pszczoł - obszar zapowietrzony”. Obszar ten obejmuje 3 km od ogniska występowania choroby i nie można wywozić z tego terenu pszczoł. Zgnilec nie zagraża ludziom, a spożywanie miodu jest bezpieczne. Mówiąc o chorobach trudno nie wspomnieć o warrozie, która jest obecnie najgroźniejszą chorobą pszczoł na świecie. Pszczoły nie mają naturalnych mechanizmów obronnych, które umożliwiłyby zwalczenie choroby lub nie dopuściły do zarażenia nią. Wywołuje ją roztoczek *Varroa destructor*, a zaatakowana wiosną rodzina, bez pomocy człowieka ginie. Atakuje czerw i dorosłe osobniki. Żywi się hemofilią zaatakowanych owadów. Zwalcza się ją środkami farmakologicznymi, a także kwasami, głównie mrówkowym.

WZP Rzeszów



Poniesione nakłady i praca w pasiekach w ubiegłym roku nie przyniosły pszczelarzom spodziewanych efektów

Fot. Archiwum PIR

Pamiętamy o seniorach cz. I.

Miesiące jesienno - zimowe każdego roku bogate są w różnego rodzaju spotkania i imprezy związane z życiem seniorów. Są to akcenty zwrócone na ludzi starszych i niepełnosprawnych, ale też jest to doskonała okazja do refleksji nad wyjątkowością ludzi starszych we współczesnym społeczeństwie.

Do akcji tej od wielu lat włączają się Koła Gospodyń Wiejskich. Poprzez swoją działalność przynoszą pomoc i radość seniorom, a także pozwalają się im aktywnie włączyć w życie kolejnych, młodszych pokoleń. Organizują spotkania z seniorami „Dzień Seniora”, przygotowują odwiedziny

osób niepełnosprawnych, wręczają im upominki, organizują wystawy twórczości artystycznej seniorów. Pamiętać należy, że wiele senierek nadal występuje w zespołach ludowych, pisze wiersze i teksty wielu widowisk opartych na życiu wsi.

Każde KGW ma swoją seniorkę

bogata w niezwykle pomysły, które wciela w życie. Seniorki piszą wiersze, piosenki, tworzą przepisy kulinarne, dekoracje i rękodzieło. Doskonale sprawdzają się jako doradcy w każdej dziedzinie.

Mądrość i doświadczenie tych osób to wartości absolutnie nie do przecenienia, dlatego też w kolejnych numerach Agro Podkarpacia przedstawimy seniorki z Podkarpacia, które swoje ciekawe życie poświęciły tematyce związanej z życiem społecznym środowiska wiejskiego.

KGW



Bronisława Fijałkowska

Członek Rady WZRKiOR w Rzeszowie od 1981 roku do chwili obecnej, pełni funkcję Sekretarza Rady. Przez 32 lata, do 2013 r. pełniła funkcję przewodniczącej gminnej Rady KGW w Niebylcu.

Znana nie tylko w gminie Niebylec, ale również w województwie podkarpackim jako poetka ludowa, pisze wiersze oraz teksty piosenek. Wydała tom wierszy, a jej wiersze są recytowane podczas różnych uroczystości. Bardzo kocha zespoły ludowe, była współzałożycielką i członkinią zespołu „Malina”, który przez wiele lat był wizytówką kulturalną gminy Niebylec. Współorganizatorka licznych imprez w gminie. Śmiało można powiedzieć, że żadna impreza kulturalna czy uroczystość nie odbywała się bez jej udziału i zaangażowania. Zawsze

aktywna i chętna do pomocy potrafiła zmobilizować innych. Dużo udzielała się charytatywnie na rzecz ludzi potrzebujących pomocy, szczególnie miała na uwadze seniorów.

Jako wieloletnia członkini Prezydium Wojewódzkiej Rady KGW w Rzeszowie wniosła dużo aspektów dotyczących poprawy życia kobiet i ich rodzin w środowisku wiejskim. Inicjatorka i współorganizatorka dziecińców wiejskich, placów zabaw dla dzieci, wypożyczalni naczyń, punktów pomocy społecznej, zespołów ludowych, jak również licznych szkoleń i konkursów na wsi.

Pomimo, że jest już seniorem nadal są jej bliskie KGW, środowisko wiejskie i wszystkie ideały, które przez lata starała się tworzyć. Stara się być pomocna dla młodych pokoleń.



Maria Rzesutek

Wielka miłośniczka kultury ludowej. Stworzyła zespół „Cmolasianie”, znany w gminie Cmolos, jak również w województwie podkarpackim. Dbą o podtrzymanie tradycji, szczególnie lasowiackiej. Sama pisze scenariusze do przedstawień opartych na zwyczajach i obrzędach ludowych z rejonu Cmolasu. Szczególnie znane są widowiska „Wesele cmolaskie” oraz liczne występy grup kolędniczych. Jest inicjatorką licznych szkoleń, pokazów oraz kiermaszy z zakresu wiejskiego gospodarstwa domowego prezentując rękodzieło oraz kulinaria. Udziela się

charytatywnie, przez wiele lat starała się pomagać ludziom starszym, szczególnie tym którzy potrzebują pomocy. Potrafi znaleźć wspólny język z młodzieżą.

Założycielka KGW w 1980 r., funkcję przewodniczącej pełniła do roku 2015 w Cmolosie, a od 1980 funkcję przewodniczącej Gminnej Rady KGW w Cmolosie. Przez cztery kadencje do chwili obecnej wchodzi w skład Rady WZRKiOR w Rzeszowie. Znana i ceniona działaczka społeczna w powiecie kolbuszowskim, wyróżniona wieloma odznaczeniami za całokształt swojej pracy.

Styczeń w ogrodzie

Styczeń to czas planowania, wchodzenia w nowy sezon ze spokojem i większym luzem, gdyż nasz ogród jeszcze śpi. Mamy więcej odpoczynku od prac ogrodniczych, wykonujemy jedynie drobne prace pielęgnacyjne.

W dalszym ciągu sprawdzamy zimowe okrycia, czy nie zerwał ich wiatr. W razie potrzeby dokonujemy naprawy. Warto też sprawdzić, czy wiatr nie rozrucił stroiszu, którym okryliśmy wrażliwe byliny. Jeśli leży śnieg, nie mamy się o co martwić. Jeżeli zima jest mroźna i bez śniegu, dokładamy zimowe okrycia na rabatach np. agrowłókninę, pocięte gałązki, słomę, liście i korę. Regularnie strząsamy śnieg, póki jest lekki i puszysty. Mokry śnieg jest bardzo ciężki i przykleja się do gałęzi. Jeżeli będzie zalegał zbyt długo, to na roślinach utworzy się lodowa skorupa. Starajmy się nie dopuścić do tego. Śnieg najlepiej odgarniać tak, aby więcej było go pod krzewami i drzewami oraz w miejscach, gdzie zimują byliny. Pamiętajmy, aby nie deptać pokrytego śniegiem i lodem trawnika, bo udeptany może gnić.

Bielimy, podlewamy i czasami przycinamy

W okresach odwilży, jeśli ziemia rozmrażnie, podlewamy rośliny zimozielone, np. bukszpany, laurowiśnie, iglaki, różaneczniki, ostrokrzewy, itp. Podleujemy również krzewy i byliny rosnące w pojemnikach oraz pod dachem. Jest to bardzo ważne, gdyż z opadów atmosferycznych niewiele wody wpada do doniczek, a pod dachem jest sucho. Jeżeli dokarmiamy ptaki, w czasie długotrwałych mrozów powinniśmy im wystawiać oprócz pożywienia także codziennie wodę do picia, ponieważ często dokuca im jej brak. Zanim woda zamrznie, przez kilkadziesiąt minut zwierzęta zdążą zaspokoić pragnienie. Jeśli mamy ogród w pobliżu lasów czy łąk musimy doglądać czy zające lub inne zwierzęta (gryzonie) nie obgryzają kory młodych drzewek. Możemy dla ochrony zakładać specjalne plastikowe opaski na drzewka.

Styczeń to odpowiedni czas na przeprowadzenie zabiegu bielienia drzew,

który zapobiega pękaniu kory na pniach. Przyczyną pęknięcia kory jest silne nagrzewanie się pni w ciągu dnia (zwłaszcza w słoneczne dni), a następnie schładzanie w nocy. Tak gwałtowne zmiany temperatury powodują naprzemienne rozszerzanie i kurczenie się tkanki kory, a w rezultacie tworzenie się podłużnych pęknięć. Bielenie pni wapnem powoduje, że w ciągu dnia słabiej się nagrzewają, bowiem biały kolor odbija promienie słoneczne.

Jeżeli nie ma mrozów to w styczniu możemy rozpocząć cięcie żywoplotów. W dni bezmroźne prześwietlamy korony drzew oraz tniemy krzewy agrestu, porzeczki, rokitnika czy jagody kamczackiej. Gałązki krzewów kwitnących wiosną możemy włożyć do wody. Ustawione w jasnym miejscu po kilku tygodniach zakwitną w mieszkaniu. Ścinając je powinniśmy wybierać te, które mają dorodne pąki kwiatowe (są one grubsze niż liściowe). Możemy przygotować sadzonki zdrewniałe krzewów liściastych. Tniemy je z silnych pędów i umieszczamy w jasnym i ciepłym miejscu. Ukorzenia się one w ciągu 2 - 3 tygodni. W dalszym ciągu sprawdzamy zimujące bulwy, karpki i cebule, czy nie są porażone przez choroby.

Jeżeli jesienią przygotowaliśmy doniczki z roślinami cebulowymi, możemy zacząć je pędzić, tzn. pobudzać do kwitnienia. Pojemniki przenosimy z ogrodu lub balkonu do domu. Początkowo mogą stać w ciemnym miejscu najlepiej w temperaturze 10 - 15°C (gdy będą miały za ciepło, wytworzą niewykształcone, tzw. papierowate kwiaty). Gdy wykiełkują i osiągną 10 cm wysokości, doniczki przenosimy w jasne miejsce o temperaturze 18 - 20°C. W czasie kwitnienia rośliny znów powinny mieć nieco chłodniej, żeby za szybko nie przekwitły.

W styczniu podziwiamy widoki urokliwych, oszronionych lub przysypanych śniegiem roślin ale możemy również zacząć planować jak odmienić lub udoskonalić swój ogród, żeby cieszył nas jeszcze bardziej. Wszak tu wypoczywamy po ciężkim dniu.

W oczekiwaniu na nowy sezon

Takie przemyślenia przelane na pa-



Fot. Archiwum PIR

Oczekując na nowy sezon warto się zastanowić nad zmianami w ogrodzie

pier w postaci projektów lub zapisków, pozwolą nam skrócić czas oczekiwania na nowy sezon ogrodniczy. Projektowanie zaczynamy od oceny warunków w miejscu, gdzie chcemy posadzić rośliny. Uwzględniamy oświetlenie oraz wilgotność i żyzność gleby. Następnie wypisujemy rośliny odpowiednie do wybranego miejsca. Na liście powinny się znaleźć gatunki kwitnące o różnych porach roku oraz o zróżnicowanej wielkości i pokroju. Bierzymy pod uwagę gatunki liściaste jak również zimozielone, które pozostaną trwałym akcentem ogrodu. W zestawieniu uwzględniamy krzewy, byliny i rośliny sezonowe. Na papierze w kratkę rysujemy plan rabaty w odpowiedniej skali. Rozmieszczamy wybrane rośliny tak, by niższe znalazły się na obrzeżach, a wyższe w środku. Staramy się je tak pomieszać, by w każdym miesiącu w kilku miejscach rabaty coś kwitło. Takie planowanie to żmudna praca i zajmie nam na pewno kilka wieczorów, ale satysfakcja murowana. Wiosną, pełni entuzjazmu, z gotowymi planami działania, ruszymy do przebudowy ogrodu.

*Mgr inż. Ogródnictwa Monika Grzyb
Właściciel MiK – Ogrody*



*Porady ogrodnicze –
Mgr inż. ogrodnictwa
Monika Grzyb
Właściciel MiK - Ogrody
e-mail:
mik-ogrody@mik-ogrody.pl*

Zimowe dokarmianie ptaków

Dni stają się coraz krótsze, obniża się znacznie temperatura, nasilają się opady ze śniegiem włącznie. Znacznie zmniejszają się naturalne zasoby pokarmowe, wiatr otrząsa ostatnie nasiona drzew i krzewów czy też roślin zielnych. Dodatkowym utrudnieniem w pozyskaniu przez ptactwo potencjalnego pokarmu jest pokrywa śnieżna, oblodzenia czy też duży mróz.

Istnieje wiele szkół dokarmiania ptaków, zakresu dokarmiania a wręcz jego zasadności. Dzięki dokarmianiu dajemy ptakom możliwość przetrwania i utrzymania w dobrej formie lokalnych populacji. Pamiętajmy, że ptaki mimo niesprzyjających warunków i dokarmiania nie zaprzestają wyszukiwania pożywienia w naturalnych siedliskach, wyszukują zimujące stadia owadów, resztki nasion, itp. Przylatują one wtedy do karmników tylko rano i wieczorem.

Karmniki stają się nieodzowne dla ptactwa w chwili załamania pogody, intensywnych opadów, silnych wiatrów czy też oblodzeń. Wtedy wykładana karma stanowi jedyne źródło pokarmu i niejednokrotnie ratuje życie ptakom. Bardzo ważną sprawą jest przy rozpoczęciu karmienia konsekwencja i ciągłość. Raz rozpoczętego karmienia nie powinno się przerywać, a karma zawsze powinna być wykładana w nadmiarze. Generalnie dokarmianie rozpoczynamy w listopadzie i utrzymujemy je do końca marca, oczywiście czynność tą uzależniamy od warunków pogodowych.

Czym dokarmiać ptaki?

Przy dokarmianiu pospolitych gatunków ptaków, takich jak: wróble, mazurek, gołębie, kawki, gawrony można wykladać biały chleb czy też inne odpady kuchenne. Pamiętajmy jednocześnie, że w wkładanych do karmników produktach nie powinna się znajdować sól i produkty te powinny być świeże.

Podobnie sytuacja przedstawia się w przypadku sikor, które chętnie przylatują do kawałków słoniny, skórek słoniny



Fot. A. Trzeciak

Karmniki stają się nieodzowne dla ptactwa w chwili załamania pogody, intensywnych opadów, silnych wiatrów czy też oblodzeń

z resztkami tłuszczu czy też wreszcie kości z kawałkami mięsa.

Musimy zdawać sobie sprawę z tego, że niektóre gatunki ptaków będą niemal natychmiast żerowały w karmnikach, a inne dopiero po kilku dniach, kiedy oswoją się z nową sytuacją. Różna jest też płochliwość ptaków korzystających z karmników. Niektóre z nich będą żerowały w bliskiej obecności człowieka, często nawet wykazując cechy oswojenia i podkradając pokarm z ręki – sikory, wróble i mazurek. Jest też grupa ptaków które w karmniku pojawiają się tylko wtedy gdy w pobliżu nie ma człowieka.

Bardzo ważną kwestią jest lokalizacja karmnika ze względu na bezpieczeństwo zajętych jedzeniem ptaków. Z autopsji wiem, że sytuacja taka prowokuje koty do wyłapywania zajętego ptactwa i „chwalenia” się zdobyczą pod drzwiami wejściowymi do domu. Jakież powietrzne akrobacje potrafi wyprawiać drapieżnik – krogulec w celu upolowania jedzącego ptasiego nieszczęśnika. Tak więc montujemy karmniki w oddaleniu od drzew i krzewów po których nasz milusiński może dostać się do „jadłodajni”, na wysokim i stabilnym paliku. Warto też boki karmnika zawęzić słupkami czy też poprzeczkami uniemożliwiającymi dostanie się do niego drapieżnych ptaków.

Na zakończenie jeszcze kilka słów

na temat wykładanej karmy, którą przygotowujemy generalnie według swojego uznania. Należy przestrzegać jednak pewnych ogólnych zasad. Dla ptaków owadożernych (sikory, kowaliki, dzięcioły) podaje się rozdrobnione mięso, słoninę czy też inny tłuszcz, nasiona i owoce roślin oleistych.

Z kolei dla ziarnojadów wyklada się przede wszystkim mieszanki nasion i owoców roślin zielnych. Nieodzownym w ptasim menu powinny być nasiona słonecznika i konopi gdyż stanowią one przysmak niemal wszystkich dokarmianych gatunków ptaków. Bardzo atrakcyjną i taną karmą nasienną są odpady zbożowe z młócki (poślad) zawierające oprócz niepełnowartościowych i pokruszonych ziaren zboża bardzo dużą ilość nasion chwastów i innych roślin zielnych.

Życzę Państwu, jeżeli zdecydujemy się na dokarmianie ptaków, przy zachowaniu konsekwencji i systematyczności, satysfakcji z wykonywanej pracy, a wiem że ptactwo odwdzięczy się nam swoją obecnością i urozmaici szarzynę jesienno - zimowej pory.

Andrzej Trzeciak
Stowarzyszenie Inżynierów i Techników
Leśnictwa i Drzewnictwa
atrzeciak2@wp.pl

Rasy rodzime ptaków jako źródło surowców do wytwarzania tradycyjnych produktów drobiowych

Do drobiu zaliczane są ptaki gospodarskie hodowane w celu pozyskania jaj, mięsa i pierza.

Drób możemy podzielić na: grzebiący (kury, indyki, perlice, przepiórki) oraz wodny (kaczki, gęsi). Postępująca intensyfikacja produkcji drobiarskiej prowadzi do dużego zubożenia zasobów genetycznych. Dlatego w naszym kraju realizowane są programy ochrony, które obejmują 11 ras/rodów kur nieśnych: rhode island red (K - 22, A - 33, R - 11), leghorn (G - 99, H 22, H - 33), polbar (Pb), sussex (S - 66), zielononóżka kuropatwiana (Z - 11, Zk) i żółtonóżka kuropatwiana (Ż - 33). W przypadku kaczek ochroną objętych jest 10 ras/rodów/linii: pomniejszone (K - 2), mieszańce (Kh0 - 01), pekin angielski (LsA), pekin duński (P - 8), pekin francuski (P - 9) oraz pekin krajowy (P - 33, P - 11, P - 22, P - 44 i P - 55). Analogicznie odnośnie gęsi program obejmuje ochroną 14 ras/odmian gęsi: biłgorajska (Bi), zatorska (ZD - 1), garbonosa (Ga), kartuska (Ka), kielecka (Ki), lubelska (Lu), podkarpacka (Pd), pomorska (Po), rypińska (Ry), suwalska (Su), słowacka (Sł), romańska (Ro), kubańska (Ku) i landes (LsD - 01). Objętość niniejszego tekstu nie pozwala na scharakteryzowanie wszystkich wymienionych ras, rodów, linii i odmian drobiu, dlatego skupiono się na rasach ptaków o unikalnych cechach użytkowych.

Zielononóżka kuropatwiana

Została wyhodowana na terenie dawnej Galicji i uznana za rasę w 1884 roku. Zielononóżki wywodzą się od miejscowych kur galicyjskich. Mięso tych ptaków jest ciemne, mało przetłuszczone i odznacza się znakomitą smakiem. Zielononóżka kuropatwiana spośród ras kur użytkowych wyróżnia

się pięknym, barwnym upierzeniem kuropatwianym, wyjątkowym u kogutów oraz zieloną barwą skoków. Są to kury średniej wielkości, o lekkiej budowie. Koguty ważą średnio 1,8 kg. Masa ciała kur nie przekracza 1,5 kg. Ptaki tej rasy są znakomicie przystosowane do warunków chowu ekstensywnego. Mięso jest smaczne i nie przetłuszczone. Produkcję jaj kury rozpoczynają w 60 - 170 dniu życia i znoszą rocznie do 180 jaj, o masie 48 - 58 g i kremowej skorupie. Niewątpliwą zaletą zielononózek jest także znoszenie jaj o niskiej zawartości cholesterolu w żółtku. Jest to pierwotna kura odporna na choroby i wytrwała w poszukiwaniu pokarmu, potrafiąca wykorzystać naturalne żerowiska. Z tych powodów świetnie sprawdza się w chowie przydomowym, szczególnie w gospodarstwach ekologicznych. Może być również atrakcyjnym elementem dekoracyjnym w ogrodach i obejściach gospodarstw agroturystycznych.

Polbar

Kury polbar to oryginalna autoseksingowa polska rasa. Na świecie istnieje niewiele ras autoseksingowych, u których płęć piskląt można rozróżnić zaraz po wykluciu, na podstawie różnic w barwie puchu. Rasa polbar wyhodowana została przez prof. Laurę Kaufman w latach 1946 - 1954, a matczynym materiałem wyjściowym były kury zielononóżki kuropatwiane, zaś komponent ojcowski stanowiły koguty rasy Plymouth Rock. Jest to rasa w typie lekkim (masa kur do 1,6 - 1,8 kg oraz kogutów 2,0 - 2,5 kg). Kury znoszą 160 - 200 jaj, o średniej masie 55 g i kremowej skorupie. Pisklęta w zależności od płci różnią się ubarwieniem puchu i ich rozróżnienie na tej podstawie daje pewność wynoszącą 99%.

Gęś garbonosa

Gęś garbonosa (nazywana niekiedy łabędziosą) jest jedną z najładniejszych



Fot. Archiwum PIR

Rasy rodzime ptaków domowych są źródłem surowców do wytwarzania tradycyjnych produktów drobiowych

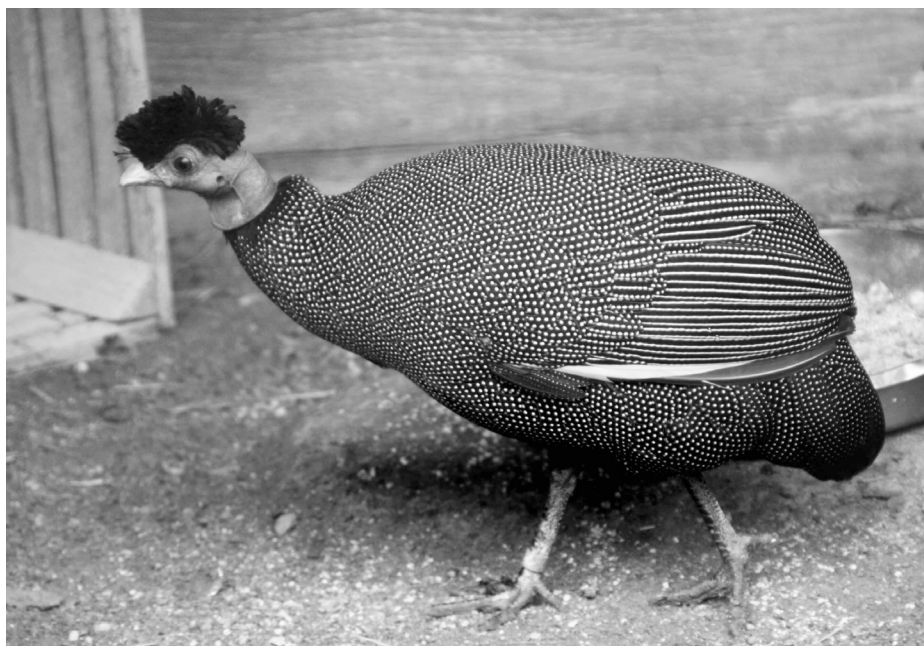
pokrojowo ras gęsi hodowanych w Polsce. Spośród innych ras oprócz atrakcyjnego upierzenia i narośli na dziobie wyróżnia ją niskie otłuszczenie oraz stosunkowo wysoka nieśność i wylęgowość. Z powodu wymienionych cech użytkowych rasa ta jest coraz bardziej popularna w kraju. Gęś w wieku około 12 tygodni osiąga wagę ciała 3,6 - 3,9 kg oraz 4,1 - 4,4 kg gąsiorzy. Nieśność samic wynosi około 60 jaj. Gęś garbonosa jest dobrą nasiadką i nie posiada zbyt wielkich wymagań żywieniowych. Zadawała się trawą, ziemniakami, młodymi pędami roślin, ziarnem zbóż oraz owocami. Ptaki odznaczają się dobrą zdrowotnością i odpornością na niekorzystne warunki środowiska. Nadają się do chowu zarówno w dużych, jak i małych stadach.

Pekin

Rasa pekin pochodzi z Chin. Pod koniec XIX wieku została sprowadzona do Stanów Zjednoczonych, a następnie rozprzestrzeniła się na cały świat, stając się materiałem do produkcji brojlerów kaczyczych. W naszym kraju hodowanych jest kilka rodów tej rasy, w tym pekin krajowy (P - 33). Ród ten został wytworzony z materiału krajowego utrzymywanego początkowo w Zakładzie Doświadczalnym w Pawłowicach, a następnie w Małym Klinczu, gdzie kaczki zostały przekrzyżowane ptakami importowanymi z Holandii. Upierzenie kaczek jest białe, a łapy i dziób są barwy pomarańczowo - żółtej. Średnia masa ciała kaczorów w 49 dniu życia wynosi 2,5 - 2,6 kg oraz 2,4 - 2,5 kg kaczek. Nieśność kształtuje się na poziomie 120 - 130 jaj w pierwszym i około 105 - 115 jaj w drugim roku użytkowania. Ptaki rasy pekin krajowy wyróżniają się dobrą kondycją zdrowotną i uzyskują dobre wyniki wylęgowości i produkcyjności.

Drób jest bardzo popularny w polskiej kuchni, a mięso drobiowe i jaja od najdawniejszych czasów odgrywały ważną rolę jako wysokoproteinowa żywność zarówno dla ludności wiejskiej, jak również dla mieszczaństwa, szlachty i arystokracji. Łatwość i niskie nakłady związane z chowem ptactwa domowego sprawiły, że mięso drobiowe było częściej spożywane, niż mięso innych gatunków zwierząt gospodarskich. Dlatego tradycyjna kuchnia polska bogata jest w dania drobiowe.

Na krajowej liście produktów



Drób bywa też ozdobą podwórek

Fot. Archiwum PIR

tradycyjnych zarejestrowanych jest obecnie ponad 60 produktów pochodzenia drobiowego. Najwięcej produktów wytwarzanych jest na bazie gęsiny. Do mniej znanych należą m.in:

- Leberka gęsia - zwana inaczej wątrobianką. Sposób przygotowania polega na tym, że do osolonego wrzątku wkładamy mięso i podroby gęsie (bez wątroby) wraz z przyprawami (lubczyk, cząber, pieprz i majeranek). Po godzinie dodajemy warzywa. Ugotowane na miękko mięso wyjmujemy i parzymy wątrobę. Mięso obieramy i mielimy z wątrobą na drobnych sitkach. Do masy dodajemy tłuszcz z rosółu i wywar z gotowania mięsa. Doprawiamy solą i pieprzem. Wkładamy do słoików i pasteryzujemy. Leberka gęsia spożywana jest zazwyczaj bezpośrednio z chlebem, ale także wykorzystywana może być jako farsz do pierogów czy pasztecików.

- Owijunki - to kaczce lub gęsie podroby przekrojone na pół (żołądek, serce, czasami wątróbka), a następnie nadziane na łapkę kaczą lub gęsią i owinięte kaczym lub gęsim jelitem. Całość należy ugotować.

- Czernina jest zupą z krwi drobiu. Czerninę można przyrządzać na dwa sposoby: z przyprawami i bez nich. Do najważniejszych przypraw dodawanych do czerniny należą: suszone gruszki i śliwki, majeranek, cząber oraz cukier. Zupę podaje się najczęściej z kluskami ziemniaczanymi.

- Kapłon staropolski - to tuszki kastrovanych kogutków rasy zielononózka

kuropatwiana lub mieszańców z pierwszego pokolenia tej rasy, które pozyskiwane są z osobników hodowanych w ekologicznych gospodarstwach rolnych. Kapłony hodowane są ekstensywnie w zagrodach wyposażonych w odpowiednie wybiegi i pastwiska obsiane mieszanką roślin motylkowych. Swobodnie poruszając się na terenie pastwiska nabierają masy ciała (tkanki mięsno - tłuszczowej), co w połączeniu z zabiegiem kastracji młodych kogutków dokonywanym przed upływem trzeciego miesiąca życia, daje niepowtarzalne walory smakowe i zdrowotne uzyskiwanych tuszek. Mięso kapłonów jest bardzo delikatne i soczyste, swój szczególny smak zawdzięcza stopniowemu i warstwowemu ułożeniu tłuszczu w mięśniach.

- Maczka z gęsi po dachnowsku - to zawieszisty płyn z widocznymi kawałkami mięsa. Jest to potrawa dość gęsta o barwie brązowej, z wyraźnym smakiem mięsa gęsięgo doprawionego przyprawami takimi jak: czosnek, ziele angielskie i liść laurowy.

- Okrasa z gęsiny - to surowe posiekane mięso z gęsi. Mięso sieka się tasiakiem w specjalnym twardym korytku drewnianym razem z tłuszczem, potem wkłada do glinianych garnków i przesypuje solą. Okrasę dodaje się do różnych potraw (zup, sosów i chleba).

*dr inż. Janusz R. Mroczek
Zakład Przetwórstwa i Towaroznawstwa
Rolniczego
Uniwersytet Rzeszowski*

Dekalog trwałej zmiany nawyków żywieniowych na lepsze

Zdrowa dieta - zadaj sobie pytanie: co to jest? Owszem wszyscy znają zasady żywieniowe czy grafikę z piramidą żywieniową, ale czy na co dzień potrafimy i umiemy je zastosować?

Nie bądź na diecie

Wyobraź sobie, że Twoje ciało to budowla z klocków. Potrzeba ich mnóstwa, o różnych kształtach, kolorach, funkcjach, żeby zbudować te najbardziej spektakularne konstrukcje. Dieta monoskładnikowa Ci tego nie zapewni. Jeść możemy wszystko, ale z umiarem i w różnorodny sposób. Zawsze kierując się świadomym i mądrym wyborem, a nie trendami.

Wybieraj prawdziwe jedzenie

Czyli proste w swoim składzie. Jak najmniej przetworzone, z krótkim czasem na opakowaniu.

Kalorie jedz, a nie wypijaj

Często w gabinecie staram się wytłumaczyć jak niebezpieczne są dla nas ludzi te „wypite” kalorie. Lepiej zjeść jabłko niż wypić sok jabłkowy. Napoje słodzone cukrem powinniśmy na stałe wyrzucić ze swojego jadłospisu.

Jedz regularnie, co najmniej 3 – 4 posiłki

Zacznij od zapisywania tego co, jak, ile i kiedy zjadasz. Sam bardzo szybko zauważysz z jaką regularnością spożywasz posiłki i czy podjadanie to przypadkiem nie Twój problem.

Zmień zastawę

Naucz nakładać sobie potrawy na mniejsze talerze, pilnując przy tym za każdym razem aby połowę jego

zawartości stanowiły warzywa, a po ¼ produkty białkowe i pełnoziarniste.

Staraj się nie dojadać

Odczekaj 10 - 15 minut po posiłku aż do mózgu dotrze sygnał o sytości.

Naucz się celebrować czas posiłku

Jedz powoli, ciesząc się smakiem, dobrze przeżuając każdy kęs.

Nie objadaj się na noc

Ostatni posiłek powinieneś zjeść 2 - 3 godziny przed snem. Twój organizm skupi się na regeneracji, a nie trawieniu pokarmów. Wyśpisz się lepiej i będziesz mieć więcej energii następnego dnia.

Pozwól sobie na smak słodki

Dobrze zbilansowana dieta nie wyklucza smaku słodkiego, staraj się wybierać zdrową alternatywę dla słodyczy np. sernik czy ciastka owsiane. Jeśli już zjadłeś coś bardziej kalorycznego, poruszaj się. Spacer, jazda na rowerze pomogą Ci spalić nadmiar kalorii.

Bez przekąsek

Wyrzuc słone przekąski lub po prostu ich nie kupuj, zawsze będą Cię kusić.

Produkty sprzyjające redukcji masy ciała

Do takich produktów zaliczamy:

- produkty nabiałowe (naturalne jogurty, kefir, maślanki),
- produkty pełnoziarniste, z pełnego przemiału (grube kasze, pełnoziarniste pieczywo, brązowy ryż), płatki owsiane,
- warzywa ze szczególnym uwzględnieniem zielonych warzyw (szpinak, jarmuż, brokuł, kapusta, sałata), buraki,
- ostre przyprawy (chili, pieprz cayenne, papryka, imbir, cynamon),
- woda,

- owoce (szczególnie ananas, kiwi, jabłko, grejpfrut, owoce jagodowe),
- nasiona roślin strączkowych (soja, ciecierzyca, fasola, groch),
- jajka,
- ryby,
- niewielkie ilości olejów roślinnych oraz awokado.

Produkty, które nie są wskazane

Do takich produktów zaliczamy:

- słodycze,
- chipsy i słone przekąski,
- żywność typu fast food,
- słodkie owocowe jogurty i serki homogenizowane,
- słodkie płatki śniadaniowe,
- napoje słodzone i smakowa woda,
- wysokoprzetworzona żywność,
- alkohol,
- syropy smakowe,
- mięsa i ryby smażone panierowane w bułce tartej,
- sosy śmietanowe i majonezowe,
- lody.

Tego należy unikać

Najczęstsze błędy sprzyjające odkładaniu tkanki tłuszczowej okiem dietetyka:

- spożywanie zbyt dużej ilości przetworzonej żywności (słodycze, chipsy, przekąski),
- omijanie posiłków w pierwszej części dnia i „nadrabianie” wieczorem lub w nocy,
- nieregularne posiłki albo ciągłe podjadanie,
- zbyt małe ilości spożywanych warzyw i owoców, w związku z czym w diecie jest za mało błonnika, który zmniejsza odczuwanie głodu w ciągu dnia,
- wysokokaloryczne przekąski jak czekoladki, orzeszki, żelki, ciasteczka, które zjadane są często bezwiednie, w tzw. międzyczasie,
- picie za małej ilości wody na rzecz słodkich napojów, słodzonych herbat i kawy.

Agata Anuszevska
Dietetyk Projekt Zdrowie

Ceny skupu żywca w wybranych podmiotach woj. podkarpackiego w listopadzie i grudniu 2019 r. (cena brutto zł/kg)

Podmiot skupu	Data	Trzoda			Byczki		Jałówki		Krowy		Cięła
		I	II	maciory	A	I	A	I	II	E	
PPM „TAURUS” Pilzno tel. 14 672 11 42	12-15.11	6,31	6,10	3,85	-	-	-	-	-	-	-
	2-6.12	6,74	6,53	4,71	-	-	-	-	-	-	-
	zmiany w %	6,8	7,0	22,3	-	-	-	-	-	-	-
R. Dubiel Narol Wieś tel. 16 631 71 90	12-15.11	6,30	6,10	4,90	-	-	-	-	-	-	-
	2-6.12	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	zmiany w %	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
ZPM „Szarek” Widna Góra 74 a tel. 16 621 91 43	12-15.11	6,00	-	3,70	-	-	-	-	-	-	-
	2-6.12	6,00	-	3,70	-	-	-	-	-	-	-
	zmiany w %	0	-	0	-	-	-	-	-	-	-
ZM „Smak” Górno 104 tel. 17 772 88 81	12-15.11	5,90	5,70	2,83	-	-	-	-	-	-	-
	2-6.12	6,03	5,82	2,74	-	-	-	-	-	-	-
	zmiany w %	2,2	2,1	-3,2	-	-	-	-	-	-	-
ZUIPM Soja Maria Wola Ranżowska tel. 17 744 36 76	12-15.11	6,20	-	-	-	-	-	-	-	-	12,50
	2-6.12	6,20	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	zmiany w %	0	-	-	-	-	-	-	-	-	-
„Kabanospol” Wielopole Skrzyńskie tel. 17 221 48 76	12-15.11	6,00	5,80	3,40	6,50	5,80	6,00	5,00	5,00	4,00	-
	2-6.12	6,20	6,00	3,50	7,20	6,70	6,00	5,50	5,00	4,00	-
	zmiany w %	3,3	3,4	2,9	10,8	15,5	0	10	0	0	-
J. Bawoł Markowa tel. 17 226 56 63	12-15.11	6,48	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	2-6.12	6,00	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	zmiany w %	-7,4	-	-	-	-	-	-	-	-	-
ZPM „ZACZYK” Dębica, ul. Fabryczna 2a tel. 668 035 815	12-15.12	-	-	-	-	6,90	-	6,70	6,00	5,40	-
	2-6.12	-	-	-	-	6,20	-	6,90	6,00	5,40	-
	zmiany w %	-	-	-	-	-10,1	-	3,0	0	0	-

źródło: PODR w Boguchwale
Średnie ceny mleka w listopadzie 2019 r. w poszczególnych podmiotach skupujących mleko zarejestrowanych na terenie województwa podkarpackiego (cena zł/l)

Wyszczególnienie	SM MLEKOVITA Oddział SANOK	OSM JASIEŃCA ROSIELNA		SM MLEKOVITA Oddział Resmlecz w TRZEBOWNISKU
	cena	cena dla członków spółdzielni	cena dla pozostałych	cena
Za każdy 1% zawartości tłuszczu	0,10	0,10		0,11
Dopłata do klasy E	0,22	0,30		0,22
Dopłata dla gospodarstw z kontrolą użyteczności krów	0,02	0,02		0,02
Dopłata zależna od wielkości dostaw	0,06 - 0,26	0,11 - 0,37		0,06 - 0,26
Premia	-	-		-
Potrącenia za mleko niespełniające wymagań	-	-0,15		-
Dopłata dla gospodarstw posiadających certyfikat gospodarstwa ekologicznego	0,10	0,20		0,10
Dodatek sezonowy od X 2017	-	0,25		-
Dopłata dla członków spółdzielni zależna od liczby udziałów	-	0,01 - 0,06		-
Za każdy 1% zawartości białka	0,10	-		0,10
Dopłata do mleka bez GMO	0,04	-		0,04
Dopłata dla dostawców indywidualnych dla klasy Extra	0,05	-		0,05
Premia roczna	-	-		-
Dodatkowa premia dla wszystkich dostawców	0,16	-		0,16
Średni % białka	3,40	-		3,37
Średni % tłuszczu	4,30	4,00		4,20
Średnia cena mleka za 1 L netto	1,40	1,35		1,40

Uwaga - W poprzednim zestawieniu błędnie podano średnią cenę mleka w Mlekovita Oddział w Sanoku. Powinno być 1,34 zł/l. Za błąd przepraszamy.

źródło: PODR w Boguchwale

Ceny skupu zbóż w wybranych podmiotach woj. podkarpackiego w listopadzie i grudniu 2019 r. (cena brutto zł/dt)

Podmiot skupowy	Data	Pszenica paszowa	Pszenica konsumpcyjna	Żyto	Jęczmień	Pszenżyto	Owies	Kukurydza
Grupa Producentka „FARMER” Wietlin III	11-15.11	-	-	-	-	-	-	35*
	2-6.12	61	-	-	-	-	-	-
	zmiany w %	-	-	-	-	-	-	-
PPZ Kapka Tarnogród, punkt skupu Jarosław	11-15.11	69	-	59	-	-	-	-
	2-6.12	-	70	58	-	-	-	-
	zmiany w %	-	-	-1,7	-	-	-	-
ELEWARR Rzeszów	11-15.11	60	63	-	-	-	-	-
	2-6.12	61	64	-	-	-	-	-
	zmiany w %	1,7	1,6	-	-	-	-	-
MIESZALNIA PASZ Kolbuszowa	11-15.11	63	-	-	58	58	-	61
	2-6.12	60	-	-	55	55	-	58
	zmiany w %	-4,8	-	-	-5,2	-5,2	-	-4,9
Grupa Producentka „KRESY” Lubaczów	11-15.11	56	-	45	-	50	50	-
	2-6.12	58	-	45	-	50	50	-
	zmiany w %	3,6	-	0	-	0	0	-
Centrum Zbożowe Orły	11-15.11	-	-	-	-	-	-	36*
	2-6.12	65	70	-	-	-	-	-
	zmiany w %	-	-	-	-	-	-	-
Spółdzielnia Rolników „SAN” magazyn w Głuchowie	11-15.11	-	-	-	-	-	-	33*
	2-6.12	60	-	-	61	-	-	-
	zmiany w %	-	-	-	-	-	-	-
CARGILL POLSKA Ropczyce	11-15.11	65	-	-	63	-	-	61
	2-6.12	-	-	-	-	-	-	-
	zmiany w %	-	-	-	-	-	-	-

W dniach 2-6.12 ceny skupu zboża nie zostały podane ze względu na likwidację oddziału CARGILL POLSKA w Ropczycach.

* ziarno o wilgotności 30%

źródło: PODR w Boguchwale


Notowania cenowe produktów rolnych

PRODUKTY	06.12.2019	13.12.2019	20.12.2019	27.12.2019
Buraki czerwone	1,00 - 1,50 zł.	1,00 - 1,50 zł.	1,00 - 1,50 zł.	1,00 - 1,50 zł.
Pomidory	4,00 - 5,00 zł.	4,00 - 5,00 zł.	7,00 - 8,00 zł.	7,00 - 8,00 zł.
Ziemniaki	1,60 - 1,80 zł.	1,60 - 2,00 zł.	1,60 - 2,00 zł.	1,60 - 2,00 zł.
Papryka czerwona	6,00 - 8,00 zł.	6,00 - 8,00 zł.	6,00 - 8,00 zł.	6,00 - 8,00 zł.
Jabłka	1,60 - 3,00 zł.	2,00 - 3,00 zł.	2,00 - 3,00 zł.	2,00 - 3,00 zł.
Ogórki szklarniowe	7,00 - 8,00 zł import	6,50 - 7,50 zł import	7,00 - 8,00 zł import	7,00 - 8,00 zł import
Cukinia	7,00 - 8,00 zł.	7,00 - 8,00 zł.	7,00 - 8,00 zł.	7,00 - 8,00 zł.
Cebula	1,20 - 1,60 zł.	1,20 - 1,60 zł.	1,20 - 1,60 zł.	1,20 - 1,60 zł.

* Podane ceny są cenami brutto [zł/kg] i zostały pozyskane od dzierżawców na placu

źródło: Agrohurt

SPRAWDZONE
PRZEPISYGołąbki
z ziemniakami

Wykonanie:

Ziemniaki zetrzeć na tarce o średnich oczkach i odcisnąć. Cebule pokroić i podsmażyć na tłuszczu. Dodać do ziemniaków wraz z resztą składników. Doprawić do smaku pieprzem i solą. Farsz nakładać na liście kapusty i związać pod spód. Na dno garnka położyć kilka liści, na to ułożyć gołąbki. Zalać wodą i zapiec do miękkości. Podawać z sosem grzybowym.

Składniki:

- 2 kilogramy ziemniaków,
- 25 dekagramów mięsa mielonego lub laska kielbasy wiejskiej,
- 1 jajko,
- 3 cebule,
- 1 łyżka mąki ziemniaczanej,
- 2 łyżki kaszy mannej,
- 2 łyżki bułki tartej,
- 1 główka sparzonej kapusty,
- pieprz i sól.



Fot. Archiwum PIR

KALENDARZ BIODYNAMICZNY 2020 Luty

Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela
					01	02
03	04	05	06	07	08	09
10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23
24	25	26	27	28	29	

○ Pełnia księżycy

● Now księżycy

◐ Księżyc malejący

◑ Księżyc rosnący

Czas sprzyjający rozwojowi roślin których plonem ma być kwiat

Czas sprzyjający rozwojowi roślin których plonem ma być korzeń

Czas sprzyjający rozwojowi roślin których plonem ma być liść lub łodyga

Czas sprzyjający rozwojowi roślin których plonem ma być owoc

FOTORELACJA



Grudniowe posiedzenia
Rad Powiatowych
Podkarpackiej Izby Rolniczej



TOWARZYSTWO
UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH

T U W

Atrakcyjna oferta i dodatkowe rabaty!



PAKIET *Super* ROLNIK

- Obowiązkowe ubezpieczenie budynków rolniczych od ognia i innych zdarzeń losowych, z możliwością rozszerzenia ochrony o dodatkowe 12 ryzyk
- Obowiązkowe ubezpieczenie OC rolnika z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego
- Ubezpieczenie Bezpieczna Zagroda:
 - mienia w gospodarstwie rolnym, w tym także od ryzyka kradzieży z włamaniem (**nowość na rynku**)
 - ruchomości domowych i stałych elementów wykończenia, w tym także od ryzyka kradzieży z włamaniem
 - szyb i innych przedmiotów szklanych od stłuczenia, w tym baterii i kolektorów słonecznych
 - OC w życiu prywatnym
 - następstw nieszczęśliwych wypadków
 - i wiele innych
- Ubezpieczenie sprzętu rolniczego (Agrocasco)

*Dla osób, które zawrą umowę ubezpieczenia w ramach pakietu
Super Rolnik przewidziany jest prezent.
Nie zwlekaj – liczba prezentów ograniczona.*

www.tuw.pl